NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.

Rok X. Kraków, piątek 22 kwietnia 1927 Nr. 103

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Numer telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Stanowisko delegacji polskiej na międzynar. konferencji gospodarczej w Genewie

Dwa tygodnie przed międzynarodową konferencją gospodarczą zarysowuje się program gospodarczy konferencji. Nie łudzono się, że konferencja poważnie decydujące uchwały. — Ma ona być zdaniem wszystkich wybitnych ekonomistów tylko wymianą zdań co do niektórych palących kwestyj natury gospodarczej. Trendelenburg, niemiecki sekretarz stanu, określił w swoim referacie, który wygłosił dnia 23 lutego br. w Bazyleji jako zadanie konferencji gospodarczej omówienie nie zniesienia protekcjonizmu gospodarczego, bo do tego Europa jeszcze nie jest przygotowana, tylko metod ściągania ceł, które w niektórych państwach są liberalne, a we wielu uniemożliwiają międzynarodową wymianę towarów.

Zdaniem Trendelenburga powinna konferencja gospodarcza wypowiedzieć się w sprawie zakazu przywozu i wywozu, świadectw pochodzenia, subwencjonowania ze strony państwa niektórych gałęzi przemysłu i zmuszania do kupowania wyrobów krajowych.

Trendelenburg zdaje sobie sprawę, że konferencja międzynarodowa nie rozwiąże problemu nacjonalizmu gospodarczego, przedewszystkiem dlatego, że zbyt wielkie są wpływy sił protekcjonistycznych w rozmaitych krajach, ponadto różne są formy i objawy protekcjonizmu w rozmaitych krajach.

Program niemiecki jest do przyjęcia dla delegacji polskiej; dąży on bowiem do ułatwienia obrotu handlowego między rozmaitymi krajami i nie stara się narzucić z góry innym państwom nowej formy wymiany gospodarczej. Jest to program realny, dążący nie do zniesienia ochrony celnej lub nawet od obniżenia stawek celnych, tylko do złagodzenia złych skutków protekcjonizmu.

Natomiast program francuski nie może być przez delegację polską w całości zaakceptowany. O ile pierwsza część programu Loucheura, dotycząca wymiany towarów, traktatów handlowych względnie ustanowienia jednolitego schematu celnego, któryby był podstawą traktatów handlowych, jest realną, to druga, żądająca ochrony celnej krajów należących do międzynarodowych kartelów a proponująca protekcjonizm celny wobec krajów nie wchodzących do trustów międzynarodowych, jest dla delegacji polskiej nie do przyjęcia.

Loucheur określił jako drugie najważniejsze zadanie międzynarodowej konferencji gospodarczej zwołanej do Genewy sprawę ochrony celnej przemysłu skartelowanego, a Daniel Serruys, dyrektor francuskiego ministerstwa handlu, nazywa to organizacją produkcji. Kraje, które zorganizowały produkcję u siebie i mają wyraźną i ustaloną fizjognomję gospodarczą, mogą spokojnie przystąpić do dalszej organizacji produkcji swej przy pomocy karteli międzynarodowych. Kartel bowiem chroni produkcję krajową przed niszczącą ją konkurencją i uniemożliwia kryzys produkcyjny. Międzynarodowy kartel rozdziela między pojedyncze kraje rynki zbytu, wyklucza na tych rynkach konkurencję państw wchodzących w skład kartelu międzynarodowego. W ten sposób pracuje przemysł skartelowany prawie bez konkurencji.

Do karteli międzynarodowych mogą należeć tylko te państwa, które uregulowały u siebie produkcję. Polska natomiast nie zdołała do tychczas uregulować swej produkcji, nie rozbudowała swego przemysłu z powodu braku kapitałów inwestycyjnych. Gdyby Polska przyjęła projekt francuski, czyto jak go postawił Loucheur, czy Serruys i zgodziła się na protekcjonizm kartelowy, przyjętoby dla nas nasz obecny stan posiadania, nierozwinięty przemysł, małą produkcję i wtedy nie byłoby mowy o rozbudowie naszego przemysłu.

Nie ulega kwestji, że kraje uprzemysłowione będą się starały zatrzymać przy pomocy cła kartelowego hegemonję gospodarczą ze szkodą dla tych państw, które zaczynają budować swą politykę gospodarczą i swe życie gospodarcze. Dlatego nie może delegacja polska wyjeżdżająca do Genewy zgodzić się na drugą część programu francuskiego, bez względu na to, czy program Loucheura, czy Serruysa postawiony zostanie do dyskusji.

Jedno natomiast już jest dziś widoczne, że sprawą skartelowania produkcji zajmie się konferencja genewska, bo zdaniem wielu przemysłowców daje ono możność obronienia się przed kryzysem produkcji, gdyż uniemożliwia hyperprodukcję.

Podczas gdy zagranicą mówi się o kartelach międzynarodowych, to my w Polsce nie mamy nawet jednolitej ustawy kartelowej. Twierdzi się, że kartele powstają tylko dlatego, aby podnieść rentowność przedsiębiorstw. Tymczasem widzimy nie tylko u nas, ale i zagranicą, że stwarza się kartel dla utrzymania chorych, przestarzałych warsztatów produkcyjnych i dla dumpowania zagranicą ze szkodą konsumenta krajowego.

Minister P. i H. powinien w najbliższym czasie wydać ustawę o kartelach i powinien w tej ustawie wzorować się nie tylko na wzorze jednego państwa, tylko starać się o stworzenie statut syntetycznego z uwzględnieniem krytyki karteli. Czas, by w chwili, gdy międzynarodowa konferencja gospodarcza ma dyskutować o międzynarodowem skartelowaniu przemysłu, Polska przynajmniej miała własną jednolitą ustawę o kartelach.

Zdaniem naszem nie przejdzie na międzynarodowej konferencji gospodarczej w Genewie teza francuska o ochronie przemysłu skartelowanego, ale powinna konferencja gospodarcza zająć się w interesie konsumenta sprawą karteli międzynarodowych. Powinien przy Lidze Narodów powstać urząd dla karteli międzynarodowych, a zarząd powinien się składać nie tylko z wielkich przemysłowców, tylko z przedstawicieli konsumentów i związków zawodowych.

Zdajemy sobie sprawę, że o ile niema nastąpić zmierzch Europy, to musi dojść do kooperacji gospodarczej wszystkich państw. Ale zasadą tej kooperacji nie może być rozwój przemysłu zachodniego kosztem państw, posiadających wielkie bogactwa naturalne, nierozwinięte wskutek niewoli, lub braku kapitału inwestycyjnego. Dlatego delegacja polska odrzuci koncepcję francuską i narazie dążyć będzie do współpracy z innemi państwami na polu zniesienia zakazu przywozu i wywozu, ułożenia schematu celnego, jako podstawy dla traktatów handlowych. Dopiero, gdy przy pomocy kapitału zagranicznego odbuduje się Polska i powstanie u nas wielki przemysł, wtedy i my będziemy mogli mówić o ochronie celnej przemysłu skartelowanego. Dziś natomiast musi delegacja polska ten punkt programu francuskiego odrzucić, jako przedwczesny i szkodliwy dla Polski.

Senator Dr. F. Rotenstreich.

Ostatni etap rokowań o pożyczkę

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 4. Sin. Krążą pogłoski o ostatecznem sfinalizowaniu pożyczki polskiej.*) Miał o tem donieść p. Monnet przedstawicielom prasy francuskiej, dodając, że pożyczka dla Polski w wysokości 70 miljonów dolarów została definitywnie zadecydowana. Jak się dowiadujemy, obecnie po przerwie świątecznej rozpoczynają się na nowo rokowania o pożyczkę zagraniczną dla Polski. Rokowania toczyć się będą obecnie prawdopodobnie w Paryżu. Ministerstwo skarbu wyśle delegację, która w dalszym ciągu omawiać będzie warunki pożyczki z przedstawicielami banków amerykańskich. Wyjazd p. Młynarskiego nastąpi w dniach najbliższych.

W związku z ostatniemi wiadomościami o pożyczce p. Loucher określił jednemu z dziennikarzy polskich sytuację w ten sposób: Polska otrzyma dziś chrzest złota po chrzcie politycznym. Loucheur w dalszym ciągu oświadczył: Weksel Polski otrzymuje amerykańskie żyro, najsolidniejsze, jakie mieć można. Znaczenie tej operacji przerasta ramy 70 miljonów dolarów. Za przykładem amerykańskim pójdą inni i wszędzie w stosunkach nawet prywatnych, handlowych, kredytowych, gdzie dotychczas natrafiano na ogromne trudności, spotkacie się z daleko idącemi ułatwieniami.

To oświadczenie posiada szczególne znaczenie, gdyż Loucheur był jednym z głównych doradców Poincarego.

*) P. wiadomość w rubryce „Przegląd Gospodarczy" na str. 6-tej. — Red.

Pożyczka amerykańska dla Związku hut śląskich

Warszawa, 20 4. Sin. Jak się dowiadujemy, Związek hut śląskich prowadzi rokowania z finansistami amerykańskimi o pożyczkę 10 miljonów dolarów. Dotychczasowy przebieg rokowań jest podobno zupełnie pomyślny i prawdopodobnie dojdzie niebawem pożyczka do skutku. Pożyczki ma udzielić firma American-British Corporation.

Przed wyborami do samorządów w Małopolsce

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 20. 4. Sin. Wczoraj pod przewodnictwem dyrektora samorządu departamentowego Weissbrota rozpoczęła się konferencja naczelników wydziałów samorządowych i urzędów wojewódzkich Krakowa, Lwowa, Stanisławowa i Tarnopola. Konferencja ma na celu porozumienie co do interpretacji postanowień, dotyczących ordynacji wyborczej do samorządów, a to w związku z zamierzonem przeprowadzeniem wyborów do ciał samorządowych w Małopolsce.

Dalsze ataki p. Wł. Grabskiego przeciwko pożyczce

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 20. 4. Sin. P. Władysław Grabski w dalszym ciągu atakuje rząd z powodu rzekomego udziału kapitału niemieckiego w pożyczce i w artykule p. t. „Więcej światła i prawdy" oświadcza: Nieprzyjemnie jest narażać się na irytację osób rządowych. Irytacja ministra Czechowicza nie jest zresztą odosobnioną, ale sprawa na tem tylko dobrze wyjdzie, jeżeli nie będzie niedomówień, jeżeli się okaże, że pod wpływem głosów opinji pożyczka oczyszczona została ze wszystkich mglistych osadów, jakie się w stosunku do niej wytworzyły.

Dalszy przebieg procesu o zamach na Mussoliniego

Rzym, 20 4. PAT. Trybunał przystąpił do dalszej rozprawy w sprawie Zaniboniego i innych. Posiedzenie rozpoczęło się od badania świadka Mancioli, który oświadczył, że we wrześniu 1925 r. Quaglia zwierzył mu się, że Zaniboni przygotowuje zamach na Mussoliniego, niezdoławszy zebrał środków finansowych dla zorganizowania spisku na szerszą skalę. Swiadek namawiał Quaglię, aby zawiadomił o tem policję lecz Quaglia uważał, iż nie może tego uczynić i prosił świadka, aby wziął na siebie doniesienie władzom o projektach Zaniboniego. W dniu 3 listopada 1925 Quaglia poinformował świadka o wszelkich szczegółach projektowanego na dzień następny zamachu. Na tem zakończono badanie świadków.

Prokurator żąda kary 30-letniego więzienia dla Zaniboniego

Rzym, 20. 4 PAT. Na wczorajszej popołudniowej rozprawie przeciwko Zaniboniemu i towarzyszom zabrał głos prokurator, który domagał się dla Zaniboniego jako winnego zbrodni buntu i usiłowanego morderstwa kary 30-letniego więzienia, dla Capelli, winnego współudziału w zbrodni morderstwa i usiłowanego zabójstwa również 30 lat więzienia, dla U. Angella winnego udziału w zbrodni buntu i usiłowanego zabójstwa zaocznie 30 lat więzienia, dla Ducci, winnego współudziału w buncie 7 lat więzienia, dla Nicolasi Pernucio i Calligaro Luigi winnych udziału w buncie i usiłowanego zabójstwa po 12 lat więzienia, dla R. Celotti, winnego udziału w buncie i usiłowanego zabójstwa 7 lat więzienia. Posiedzenie odroczone zostało do dnia dzisiejszego.

Echa zamordowania prezydnta m. Łodzi

Alibi Rydzewskiego?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 4. Sin. Z Łodzi donoszą: Do sędziego śledczego zgłosiło się samorzutnie kilkanaście osób, które stwierdzają kategorycznie, że w dniu, w którym został zamordowany prez. Cynarski znajdował się aresztowany pod zarzutem dokonania zbrodni Rydzewski, od godziny 8 do 12 bez przerwy na t. zw. Polesiu Widzewskiem, gdzie był zajęty przy robotach plantacyjnych. O godzinie 11 Rydzewski miał właśnie podjąć zaliczkę świąteczną w kwocie 30 złotych, nie mógł przeto o godzinie tej przybyć na miejsce zbrodni, którą popełniono o tej porze. Ustaleniem prawdziwości tych zeznań świadków zajęte są obecnie władze policyjne i sądowe.

—o—

Rozporządzenie przeciwko „obcokrajowcom" w Budapeszcie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt, 20 4. ŻAT. Rząd węgierski wydał nowe rozporządzenie, na zasadzie którego t. zw. obcokrajowcy, którzy nie wykonali pewnych formalności i nie zostali stałymi mieszkańcami Budapesztu, muszą opuścić stolicę. Rozporządzenie to rujnuje wielu Żydów budapeszteńskich. Wielu z nich zamieszkuje już Budapeszt od 40 lat i synowie ich służyli w armji węgierskiej podczas wojny światowej. Rozporządzenie to wywołało wielkie rozgoryczenie wśród ludności żydowskiej. Zwołane zostało specjalne posiedzenie zarządu gminy żydowskiej, na którem uchwalono wszcząć energiczną akcję przeciwko nowemu rozporządzeniu.

Pos. Grünbaum na audjencji u prez Coolidge'a

O audjencji swej u prezydenta Coolidge'a oświadczył pos. Grünbaum w wywiadzie prasowym:

— „Przedstawił mnie prezydentowi — poseł polski w Waszyngtonie p. Ciechanowski. Prosił o to p. Ciechanowskiego przedstawiciel organizacji kongresowej żydowskiej. P. Ciechanowski wyraził natychmiast zgodę. Dla mnie było to wszystko niespodzianką. O tem, że mam być przedstawiony p. prezydentowi, dowiedziałem się dopiero w drodze w Cherbourgu.

Poseł Ciechanowski przedstawił mnie prezydentowi, jako posła na Sejm i przedstawiciela ludności żydowskiej oraz przywódcę ruchu sjonistycznego. Ja oświadczyłem, że jestem szczęśliwy, iż mogę wyrazić najgłębszy szacunek prezydentowi wielkiej republiki amerykańskiej, która pierwsza proklamowała niepodległość Polski, dała gościnę i tak wielką możność rozwoju emigrantom z Polski i Żydom, a wreszcie przyczyniła się do uznania prawa narodu żydowskiego do budowy siedziby narodowej w Palestynie. Mówiłem po polsku, poseł Ciechanowski tłomaczył moje słowa na angielskie. Prezydent odpowiedział w kilku serdecznych słowach, poświęconych Polsce".

—o—

Statystyka bezrobocia w miastach palestyńskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Jerozolima, 20 4. ŻAT. W dniu 10 kwietnia było w Tel Awiwie 3795 bezrobotnych, w tej liczbie około 700 robotników było zatrudnionych od 1 do 3 dni w tygodniu przy robotach publicznych. 2920 robotników otrzymało pożyczki na ogólną sumę 984 funty. W Hajfie było zarejestrowanych w tym czasie 2027 bezrobotnych, w Jerozolimie 1193.

Dookoła pożyczki palestyńskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Jerozolima, 20 4. ŻAT. W związku z wiadomościami o odroczeniu pożyczki palestyńskiej z powodu pogorszenia sytuacji finansowej w Palestynie, korespondent jerozolimski „Berliner Tageblattu" dowiaduje się, że wiadomości te są bezpodstawne. Pożyczka została odroczona jedynie w celu zaoszczędzenia odsetek, ponieważ niema jeszcze ustalonego planu budowy portu w Hajfie. Natomiast po zaakceptowaniu odpowiedniego planu budowy portu pożyczka będzie niezwłocznie zrealizowana. Należy zaznaczyć, że sprawa budowy portu w Hajfie jest dość skomplikowana, wchodzi m. in. w rachubę projekt urządzenia w Hajfie portu naftowego i przebicia kanału do Mossulu.

Międzynarodowy zjazd esperantystów w Pradze obraduje pod hasłem „przez szkołę do pokoju"

Praga. 20. 4. PAT. Odbyło się tutaj otwarcie międzynarodowej konferencji esperantystów pod hasłem „przez szkołę do pokoju", przy obecności 350 delegatów państw europejskich i amerykańskich. Protektorat nad zjazdem objął minister Benesz i Hodża, którzy wygłosili pacyfistyczne przemówienia.

Mowa Breitscheida na kongresie socjalistów francuskich

Lion. 20. 4. PAT. Podczas kongresu socjalistycznego, socjalista niemiecki Breitscheid wyraził swą radość z powodu postępu w dziele pojednania francusko-niemieckiego i wyraził pogląd, że ewakuacja Nadrenji i zagłębia Saary jest bezwzględnie konieczna. Ostateczne ustalenie pokoju dokonane będzie przez powszechne rozbrojenie narodów. Mówca dodał, że socjaliści niemieccy rozumieją Francję, która zabiega o zagwarantowanie sobie bezpieczeństwa i przedsiębierze konieczne środki ostrożności. Kończąc, Breitscheid energicznie potępił komunizm.

O czem mówił Stresemann z bankierem amerykańskim Kahnem

Berlin, 20. 4 PAT. Na podstawie upoważnienia ze źródeł urzędowych, biuro Wolffa w kategorycznej formie zaprzecza doniesieniom dzienników nacjonalistycznych, jakoby minister Stresemann posiadał jakiekolwiek informacje o przebiegu narad toczących się rzekomo z zagranicznym agentem dla odszkodowań komisji reparacyjnej a firmą banku Morgana w sprawie zmiany planu Dawesa. Biuro Wolffa zaprzecza dalej wiadomości, jakoby w rozmowie między min. Stresemannem a bankierem amerykańskim p. Kahnem poruszona była sprawa zmiany planu Davesa.

Przedrukowując powyższe, „Vossische Zeitung" podkreśla, że koła rządowe w dementi tem nie zaprzeczają faktowi spotkania między ministrem Stresemannem i p. Kahnem, oraz, że opinja publiczna Niemiec ciekaw jest dowiedzieć się, jakie kwestje roztrząsano w czasie spotkania między ministrem i przedstawicielem jednej z najpoważniejszych firm bankowych w Ameryce.

Niemcy nie pośredniczyły w sprawie szwajcarsko-sowieckiej

Berlin, 20 4, PAT. Dzienniki tutejsze zaprzeczają kategorycznie pogłosce, jakoby Niemcy odegrały rolę pośredniczącą w załagodzeniu zatargu między Szwajcarją a Sowietami.

Bezpośrednie rokowania sowiecko-jugosłow.

Berlin. 20. 4. PAT. Ambasador rosyjski w Berlinie, Krestińsky, otrzymał od rządu sowieckiego polecenie rozpoczęcia rokowań z posłem jugosłowiańskim Balugdjicem, celem wznowienia stosunków dyplomatycznych.

O ziemię i pracę

(Od naszego korespondenta palestyńskiego).

Jerozolima, w kwietniu.

Żółwiem tempem posuwamy się w ruchu sjonistycznym ku likwidacji przesilenia palestyńskiego. Mijają miesiące, a na froncie sjonistycznym niema śladu jakichkolwiek zaczątków świadomej celu, planowej i konsekwentnej czynności, obliczonej na poruszenie **całego** naszego dzieła odbudowy z martwego punktu, w którem utkwiło ono po owej wspaniałej okupacji. Emek Izrael. Od dnia, w którym przed pięciu laty powstała ostatnia osada w Emek, od owego dnia nie możemy się poszczycić jakimś nowym, pozytywnym dorobkiem w bilansie naszej kolonizacji narodowej. Co gorsza, ostatni rok po załamaniu się czwartej alijah zepchnął ruch sjonistyczny w pozycję obronną, z której dotąd wyjść nie umiemy na szeroki szlak ofensywnej czynności kolonizacyjnej. Boć przecież osiedlenie kwucy Markenhof przed rokiem w pobliżu Daganji, a w ciągu ostatnich miesięcy kibucu bejt (grupy Haszomer Hacair) w pobliżu Nahalalu, oraz 11 osób z kwucy Szarona nie może uchodzić za działalność kolonizacyjną, w chwili, gdy pięć tysięcy, dosłownie pięć tysięcy robotników rolnych, głodujących latami w koloniach żydowskich czeka i zapewne długo jeszcze czekać będzie na „alijah al hakarka", osiedlenie na roli.

I oto znaleźliśmy się odrazu w centrum zagadnienia palestyńskiego skomplikowanego dziś bolesnym problemem bezrobocia w miastach. Niechże mi wybaczy Czytelnik niniejszej korespondencji, skoro oderwę na chwilę uwagę jego od zagadnień, w których pod wpływem rewizjonistycznej podróży propagandystycznej Żabotyńskiego mógł przez chwilę szukać istotnej treści naszej pracy odbudowawczej. Może kiedyś spokojniejszy nieco czas pozwoli i publicyście palestyńskiemu — a może chwila ta już niedaleka — wziąć udział w dyskusji i oddzielić iluzję od prawdy, o ile prawda ta wogóle istnieje w teorji Żabotyńskiego. Narazie bezlitosna rzeczywistość palestyńska nakazuje wrócić do — rzeczywistości.

A sądzę, że rzeczywistość prezentuje nie Żabotyński, w chwili, gdy z mównic sal zgromadzeniowych w Polsce rzucał w tłum hasło efemerydy politycznej, ale kierownik departamentu pracy Kierownictwa Sjonistycznego **Sprincak**, gdy niedawno w gronie dziennikarzy hebrajskich w Jerozolimie malował w barwnych słowach przejrzysty obraz sytuacji palestyńskiej. Bo właściwie departament pracy i departament kolonizacji rolnej (departament kolonizacji miejskiej pod kierownictwem b. burmistrza Tel Awiwu Dizengoffa, powołany do życia przed niespełna pół rokiem jest dopiero w zaczątkach) to dwa słupy granitowe naszej działalności kolonizacyjnej. Ich błędy i niedopatrzenia stanowić musiałyby niepowetowaną stratę w całym naszym dorobku narodowo-palestyńskim, ich sukcesy ruchowi sjonistycznemu skrzydła przypiąć mogą do potężnego wprost wzlotu. I też istotnie kto wie, gdziebyśmy pod obuchem przesilenia — że tak powiem — stali, gdyby nie polot, zaradność i ruchliwość Sprincaka, a systematyczność i dokładność Kapłańskiego. Że dzieło palestyńskie pomimo wstrząsu przesilenia uchronione od chaosu, to bez wątpienia historyk ruchu sjonistycznego przypisze kiedyś nie w ostatniej mierze działalności obu tych departamentów: pracy i kolonizacji.

Nie od rzeczy przeto będzie zapoznać żydowską opinję publiczną z całokształtem działalności departamentu pracy, która to działalność najlepiej odzwierciedla obraz sytuacji palestyńskiej. Na ostatniem posiedzeniu Sjonistycznego Komitetu Wykonawczego domagał się Sprincak dla swego departamentu dwojakiego budżetu: 60.000 funtów dla czynności normalnych oraz 75.800 f. szt. dla walki z bezrobociem. W rezultacie pierwsza pozycja zmalała do 32.090 f. szt., a różnicę zużytkowano dla walki z bezrobociem, które w międzyczasie przybrało takie rozmiary w miastach, że na blisko 8.000 bezrobotnych 5.000 osób jest skazanych na pobieranie zasiłku (sijua). Na trzydziestotysięczną armję robotniczą jest to odsetek zbyt wysoki, by nie zmusił sjonistycznej opinji publicznej do żywszego, niż dotąd zainteresowania się losem całego naszego dzieła odbudowy. A wszak możliwości są tak rozległe i bogate, a warunki polityczne tak pomyślne, że zdaje się, iż jeśli naród żydowski ich obecnie nie wykorzysta, może nigdy więcej nie wrócą. Grzechem wprost narodowym będzie, jeśli organizacja sjonistyczna pozwoli, by naród żydowski tę szansę znowu apatycznie przegrał.

Bo rzućmy okiem na żydowskie kolonje plantacyjne. Cóż się tu dzieje w Petach Tikwah, Rechobot, Nes Cjona, Riszon l'Cjon, Chedera itd? Pomijam kwestję, jakie refleksje budzić musi i troskę socjalne podłoże naszego dzieła narodowego kontrast pomiędzy pałacykiem, a conajmniej pięknym domem, dorabiającego się majątku — niestety w dość znacznej jeszcze mierze na taniej pracy arabskiej — plantatora, a nędznym barakiem chaluca, któremu — jak opowiada w Hapoel Hacair (nr. 25) Lewinlow, referent dla spraw robotniczych w kolonjach przy Merkaz Chaklai — brak bardzo często butów, by wyjść do roboty. Pomijamy owe negatywne objawy, bo kolonie plantacyjne żydowskie stanowią mimo wszystko nawskróś pozytywną pozycję w bilansie naszego dorobku kolonizacyjnego. A stanowią pozycję taką nie dzięki temu, co już stworzono, ale głownie dzięki perspektywom, jakie się odsłaniają, gdy badamy ukryte jeszcze w nich ziarno rozwoju. Wszak sam fakt, że w kolonjach kształci się, wychowuje i przygotowuje do pracy rolnej przeszło pięć tysięcy robotników żydowskich — mniejsza o to, że cierpią często głód i chłód — fakt ten, o którym daremnie marzyliśmy długie lata, mówi tak dobitnym językiem, że obala i przekreśla wszelkie przesądy, jakie wielu jeszcze żywi, gdy mowa o powodzeniu walki, o zdobycie w kolonjach rynku pracy dla rąk żydowskich. Posłuchajmy, co mówi Sprincak. Na wspomnianem zebraniu dziennikarzy wywodził: „Zagadnienie pracy żydowskiej w kolonjach u chłopa właściciela gospodarstwa prywatnego, zagadnienie, które przez dwadzieścia lat zaprzątało myśl sjonistyczną, bliskie jest może zwycięskiemu rozwiązaniu. Ale pochód ten ku zwycięstwu najeżony jest bólem". Praca tu sezonowa, płaca minimalna. A komu los łaskaw i pracę zapewni nawet w okresie pozasezonowym, to i ta praca nie daje takiego dochodu, by robotnik mógł żyć bez troski w okresie naturalnego bezrobocia, tzn. w okresie deszczów. Powstaje więc pytanie, jak stworzyć dla owej masy robotniczej warunki stałego osiedlenia w kolonjach żydowskich, jak zapewnić jej tam byt, ludzki byt? Czy podobna próba jest wogóle możliwa? Jakie są perspektywy?

(Dokończenie nastąpi).

Jaakow Jedidja (Jakób Freund).

Wywiad z nowym konsulem włoskim w Jerozolimie

Włochy nie zamierzają wszcząć akcji przeciwko żydowskiej siedzibie narodowej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Jerozolima, 20 4. ŻAT. Przedstawiciel Żata w Jerozolimie miał rozmowę z nowomianowanym posłem włoskim w Palestynie, p. Orazio Pedrazzi'm, który znany jest z swojej działalności parlamentarnej jako przeciwnik sjonizmu. Pedrazzi oświadczył, że wszelkie pogłoski o tem, jakoby Mussolini i rząd faszystowski miał ukryty cel przy mianowaniu go konsulem w Jerozolimie, nie odpowiadają rzeczywistości. Rząd włoski nie zamierza prowadzić jakiejkolwiek akcji wymierzonej przeciw ko żydowskiej siedzibie narodowej w Palestynie. Chodzi raczej o nawiązanie bliższych stosunków między Włochami a Palestyną. Pedrazzi będzie się przyjaźnie odnosił wobec wszelkich poczynań rządu palestyńskiego.

Wreszcie wspomniał poseł Pedrazzi, że przed wyjazdem swym do Palestyny miał rozmowę z nadrabinem Rzymu Sacerdottim i innymi przedstawicielami społeczeństwa żydowskiego we Włoszech.

—o—

Agitacja antysemicka w Salonikach

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Saloniki, 20 4. ŻAT. W Salonikach rozpowszechniono ostatnio odezwy antysemickie, podburzające przeciwko ludności żydowskiej. Gmina żydowska interwenjowała w tej sprawie u władz, wskutek czego wytoczone zostało śledztwo, w rezultacie którego 2 winnych rozpowszechniania proklamacyj aresztowano.

—o—

Amnestja w Bułgarji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Sofja, 20 4. (D) Z okazji świąt podpisał król dekret o amnestji, z którego skorzysta około 300 więźniów politycznych.

Po rękach je poznacie...

Przyczynek do charakterologji kobiety.

(—i) Chiromancja jest obecnie znowu bardzo modną. Kiedyż właściwie nią nie była? Zawsze dręczyła człowieka tajemnica przyszłości i dlatego człowiek do wszelkich uciekał się dróg, aby ją odgadnąć. Na tle tej wrodzonej każdemu człowiekowi ciekawości powstawały, rozwijały się, zmieniały się i znowu zmartwychwstawały rozmaite obłędne teorje, twory czasem fantastów, a po większej części aferzystów z pod ciemnej gwiazdy. Łatwowierność człowieka pozostała do dzisiaj dojną krową, zapewniającą egzystencję legjonowi szarlatanów. Być może, że w tych koncepcjach mieści się ziarenko prawdy, ale na razie prawda ta jest niedostrzegalna, albowiem przytłoczyły ją góry fantasmagorji, albo też wprost oszukańczych pomysłów, skonstruowanych w tym celu, aby ciągnąć zyski z ludzkiej głupoty.

Takim albo szarlatanem, albo fantastą jest niejaki E. Izberner-Haldane, który od lat usiłuje chiromancji nadać jakieś naukowe podstawy. Czy mu się to udało, niech zaświadczy następujący wyjątek z jego pism:

„Jest rzeczą zrozumiałą, że przy osądzeniu ręki kobiecej, należy wziąć pod uwagę odmienność kobiecego organizmu. Bez tej odmienności nie może być mowy o dobrej kombinacji i należytej analizie. Idea mężczyzny jest często nieokreślona, pełna energji, ale jeśli przejdzie przez mózg kobiety, staje się jaśniejszą, bardziej zwartą i praktyczną. Idea kobiety jest często dziką, lecz jej zasadnicze linje są zawsze jasne i słuszne. Największi mężowie mieli zawsze mądre kobiety. Najlepszym przykładem mogą być stosunki, panujące na Wschodzie, gdzie kobieta jest tylko zwierzęciem, którego się nikt o zdanie lub radę nie pyta. A rezultatem tych stosunków jest fakt, że owe narody są pozbawione wszelkiego znaczenia i wymierają".

Po takich „mądrościach" przystępuje autor do analizy rąk kobiecej.

„Typ ręki węzłowej jest u kobiety rzadszy, niż u mężczyzny. Jest to rezultatem stosunków, albowiem mężczyzna tworzy, kobieta rozwija. Mężczyźni tworzą prawa, a kobiety moralność. Ręce kobiece rzadziej posiadają na palcach węzły, ponieważ kobiety operują więcej taktem, a mniej wiedzą, są więcej zależne od podświadomości i fantazji, niż od świadomości i jasności w sądzeniu. Gdy kobieta ma węzłowe palce, jest wtenczas mniej wrażliwą, mniej ma fantazji, mniej smaku, a natomiast więcej rozsądku. Gdy kobieta ma wielki kciuk, jest więcej inteligentna, a natomiast mniej posiada szybkiej intuicji, gdy ma mały kciuk, jest o wiele szybszą w działaniu, aniżeli inteligentną. Kobieta o długim kciuku jest ostrożną w swych sercowych sprawach, albowiem miłość nie jest dla niej namiętnością, lecz świętą sprawą. Zawrze więc małżeństwo, kierując się rozwagą, co u kobiety o małym kciuku należy do rzadkości. Łatwo można ją zdobyć, albo jest wogóle niedostępna. Drogi pośredniej u niej nie znajdziesz, albowiem nie jest ani kokietką, ani zazdrosną. Kobieta o małym kciuku jest więcej kapryśną, kokietką, skłonną do zazdrości, a być może także więcej fascynującą i uroczą. Dla niej miłość jest namiętnością, uczuciem radosnem i wesołem.

Owe kobiety, które na wzór motyli prowadzą życie radości, miłości i rozrzutności, mają ręce małe, koniczne (stożkowate), miękkie i grube. Kobiety o palcach na wzór łopatki (Spatelfinger) i małych kciukach są prawdziwymi przyjaciółmi i istotami impulsywnemi, o dużem zamiłowaniu do sportu i ruchliwości. Kobiety o rękach kanciastych lubią punktualność, porządek aż do drobiazgowości, są pedantycznemi gospodyniami. Jeśli kciuk u tej sa-oej ręki kanciastej jest wielki, to kobieta staje się tyranem. Kobiety o kanciastych rękach lubią mężczyzn wykształconych, lecz nie ekscentrycznych i są pozatem zwolenniczkami dobrego tonu i manier towarzyskich.

Mała, różowa, elastyczna, cienka, ale nie koścista rączka towarzyszy kobiecie gadatliwej i pełnej temperamentu".

Tyle berliński teoretyk chiromancji. Przytoczyliśmy te teorje, jako przyczynek do charakterologji kobiety, chociaż nie posiadamy zbyt wiele zaufania do praktycznego ich zastosowania. Nie radzimy też komu przy wyborze żony kierować się temi wskazówkami. W każdym jednakowoż razie ręka może być bardzo ważną podstawą do osądzenia człowieka. Ileż to razy bowiem człowiek panuje nad swą twarzą, swym uśmiechem i oczyma, zawsze go jednak nad zdradzi ręka. Czasem mimowolnie nerwowe poruszenie ręki więcej nam mówi o duszy człowieka, niż bogate słowa.

Na horyzoncie politycznym

Zmiana rządu w Jugosławji a sytuacja na Bałkanie

„Times“ przeciw Mussoliniemu.

Przesilenie rządowe po podaniu się gabinetu Uzunowicza do dymisji zostało zażegnane, a rząd utworzył Vukiczevic. Nowy rząd może liczyć na 180 głosów z 315 Skupczyny. Najwybitniejszą osobistością nowego gabinetu jest minister spraw zagranicznych Marinkovic, który już kiedyś piastował ten urząd, a uchodzi za energicznego wyznawcę hasła: „Bałkan dla ludów bałkańskich“, temsamem więc nie będzie uprawiał polityki tak pojednawczej wobec Włoch jak jego poprzednik.

Na razie nowy gabinet ma zamiar rządzić bez Skupczyny, która została odroczona do 1 sierpnia br. Po tym terminie ma być Skupczyna rozwiązana, a w jesieni mają nastąpić nowe wybory. Nowy gabinet jest więc tylko gabinetem przejściowym, a głównem jego zadaniem jest przeprowadzenie wyborów.

Sytuacja na Bałkanie została bardzo zaostrzoną z powodu opornego stanowiska Włoch w sprawie albańskiej. Włochy wydały bowiem oficjalny komunikat, w którym oświadczają, iż nie dopuszczą do żadnej interpretacji układu zawartego z Albanją w Tiranie, który to układ wogóle nie powinien obchodzić Jugosławji. To nieprzejednane stanowisko Włoch wywołało zaostrzenie się sytuacji, albowiem Jugosławja nie chce zmienić swego zasadniczego stanowiska wobec Albanji i nie może zadość uczynić żądaniu Włoch, by ogłosić desinteressement w sprawie albańskiej. Możliwość kompromisu w konflikcie włosko jugosłowiańskim bardzo zmalała, tak, że coraz poważniej wysuwa się koncepcja interwencji Ligi narodów. Najlepszym dowodem tego zaostrzenia się sytuacji na Bałkanie jest artykuł, który ogłaszają „Times“ przeciwko polityce Mussoliniego. „Times“ nazywają komunikat włoski zerwaniem bezpośrednich rokowań między Rzymem a Belgradem, a to stanowisko Włoch wywołuje zdziwienie nietylko w Paryżu i Belgradzie, lecz i w Anglji. Jeśli rząd włoski — piszą „Times“ — uporczywie obstawać będzie przy swojej dotychczasowej polityce, znaleźć się muszą inne środki, by konflikt zażegnać. Należy jednakowoż oczekiwać, że Mussolini jako realny polityk zrozumie, że jego nieugięte stanowisko nie przyczynia się do wyjaśnienia sytuacji, które leży w interesie całego świata.

Walka o prezydenturę Stanów Zjednoczonych

Kilkakrotnie amerykańska prasa pisała o tem, że dotychczasowy sekretarz Stanów dla spraw polityki zagranicznej, Kellog, zamierza się podać do dymisji. Pogłoski te, zdaje się, są prawdziwe, albowiem prezydent Coolidge oświadczył publicznie, że Hoover nie wchodzi wcale w rachubę jako następca Kelloga.

To oświadczenie zwykle milczącego i ostrożnego Coolidgea wywołało w całej Ameryce olbrzymią sensację. Przypuszczają, że Coolidge zamierza znowu kandydować, a jego najgroźniejszym rywalem, mogącym liczyć na poparcie bardzo poważnego odłamu partji republikańskiej, jest właśnie Hoover. Coolidge swem wystąpieniem przeciwko Hooverowi chciał wywrzeć presję na partję republikańską, mówiąc jej niejako między wierszami, że jeśli Hoover nie nadaje się na sekretarza stanu i kierownika polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, temsamem nie powinien wchodzić w rachubę jako kandydat na prezydenta. Natomiast w kołach zbliżonych do prezydenta Coolidgea komentują to niezwykłe wystąpienie prezydenta w sposób odmienny. Między Coolidgem a Hooverem istnieje rozbieżność zdań w sprawie polityki Ameryki wobec Chin. Hoover ostro krytykuje rezerwę Stanów Zjednoczonych wobec rządu kantońskiego i jest zwolennikiem większej aktywności Ameryki w Chinach. Natomiast Coolidge jest za polityką zbytniego nieangażowania się w stosunki chińskie, i dlatego użył tego pociągnięcia, by zademonstrować, że polityka Stanów Zjednoczonych wobec Chin żadnej nie ulegnie zmianie.

„Niezależna Partja Pracy“ przeciw Macdonaldowi

Na konferencji niezależnej partji pracy w Leicester uchwalono rezolucję, skierowaną przeciwko Macdonaldowi, a w motywach tej rezolucji podano, że dotychczasowa polityka Macdonalda nie odpowiada interesom angielskiej klasy robotniczej.

„Niezawisła Partja Pracy“ jest tylko częścią składową ogólnej Partji Pracy, której konferencja wkrótce się odbędzie. Macdonald przez długie lata stał na czele „Niezawisłej Partji Pracy“, ale od dłuższego czasu istniał konflikt między nim a organizacją na tle politycznej orjentacji. „Niezawisła Partja Pracy“ posunęła się bowiem znacznie na lewo, podczas gdy Macdonald należy do umiarkowanego odłamu angielskiego socjalizmu. Dlatego rezolucja „Niezawisłej Partji Pracy“ jest tylko wyrazem opinji pewnej nielicznej zresztą grupy angielskiej klasy robotniczej.

Humor sowiecki

(-ł) W Rosji sowieckiej satyra polityczna jest jednostronna. Nie istnieje tam swoboda szyderstwa, gdyż ostrze może być skierowane tylko w stronę burżuazji. Ale satyra jest nieśmiertelną, a jeśli jej nie dozwalają harców publicznych, to chroni się do podziemi i stamtąd od czasu do czasu wybucha głośną kaskadą śmiechu. Takie dwie anegdoty z podziemnej Rosji sowieckiej chcemy teraz opowiedzieć naszym czytelnikom.

Niedawno Cziczerin wyjechał zagranicę. W ekspresie spotyka dwóch dyplomatów europejskich państw, którzy się do niego przysiedli i nawiązali z bolszewicką ekscelencją rozmowę. M. in., jak to było zresztą do przewidzenia, zeszła rozmowa na bolszewizm. Dyplomaci dziwili się, że dobroduszny, inteligentny, politycznie wyszkolony lud rosyjski znosi dyktaturę bolszewicką. W Europie byłoby to niemożliwem — twierdzili dyplomaci. Cziczerin uśmiechał się i odpowiedział, że gdyby mu pozostawiono wolną rękę, wnetby cały świat przemienił w ustrój bolszewicki. Trzeba się tylko umieć urządzić, — mówił z uśmiechem — i przy tych słowach wziął angorskiego kota, z którym się nigdy nie rozstaje, na kolana i poprosił swoich towarzyszy, by wzięli kawałek chleba, porządnie obłożyli go musztardą i spróbowali, czy kot skonsumuje ten specjał. Okazało się, że kot wzgardził tym smakołykiem, a gdy dyplomaci byli bardzo natarczywi, najeżył się, wysunął ostre pazury i ich podrapał. Wówczas Cziczerin wziął kota między kolana, podniósł mu ogon i nałożył pod ogon tę samą porcję angielskiej musztardy. Gdy tylko kot znalazł się na wolności zaczął się oblizywać i wkrótce jakoś skonsumował całą porcję musztardy. Cziczerin pożegnał się z dyplomatami, mówiąc: „Widzicie, panowie, trzeba się tylko umieć urządzić...“

A oto druga anegdota: Gdy Krassin zachorował, lekarze skonstatowali, że powodem choroby jest przewaga we krwi ciałek białych. Po śmierci napisała jego żona do swojej przyjaciółki list, w którym donosi o swojem nieszczęściu w sposób następujący. „Ostatecznie wszyscy umrzeć musimy, strasznem jest tylko to, że Krassin umarł na taką chorobę. Obawiam się, że to może poważnie zaszkodzić jego pamięci. Musisz mi pomóc i w Kremlu wytłómaczyć, że biała krew jest tylko takiem głupiem wyrażeniem świata lekarskiego. Gołem okiem wogóle białej krwi nie dostrzeżesz. Mój zmarły mąż był dobrym, gorącym bolszewikiem, a jego krew była czerwona, bardziej może czerwona, niż u niejednego z przywódców“.

Z teatru, literatury i sztuki

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś we czwartek premjera II. wielkiego programu Warsz. Żyd. Teatru Miniatur „Azazel“. Niezwykle urozmaicony, barwny ten program, stojący na bardzo wysokiej wyżynie artystycznej, cieszył się wszędzie olbrzymiem powodzeniem. Premjera powtórzona będzie w niedzielę dwa razy, popołudniu o godz. 5-tej i wieczorem o godz. 8'30, oraz w poniedziałek wieczorem. Ponadto odbędą się w piątek 22 i w sobotę 23 bm. o godz. 9'15 w sali kina „Warszawa“ 2 wielkie rewje, składające się z najlepszych szlagierów repertuaru „Azazelu“. Na każdy wieczór złoży się 16 doborowych numerów z wydatnym współudziałem znakomitej i niezrównanej pieśniarki-tancerki p. O. Lilith i conferenciera Wł. Godika, ulubieńca publiczności krakowskiej. Bilety na przedstawienia we czwartek, niedzielę i poniedziałek do nabycia w przedsprzedaży u firmy Fischhab, Grodzka 62, zaś na piątek i sobotę tylko przy kasie kina „Warszawa“.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś we czwartek po cenach zniżonych amerykańska farsa Cooper Hacketta „Potęga reklamy“. Jutro w piątek z powodu generalnej próby „Cyrana de Bergerac“ teatr zamknięty. Przygotowania do wystawienia świetnej komedji romantycznej Edmunda Rostanda są w pełnym toku. Bierze w nich udział cały personal artystyczny; nowe dekoracje i kostjumy według projektów Bol. Kudewicza przygotowują pracownie teatru. Rolę tytułową wykona na premjerze i pierwszych spektaklach dyr. Nowakowski, w następnych dublować będzie p. Niewiarowicz, Roksanę gra p. Hałacińska, dubluje p. Hańska.

— **TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“.** Dziś we czwartek operetka „Orłow“ z Elną Gistedt i tenorem Z. Malinowskim. W sobotę po najniższych cenach od 1 zł do 3 zł wesoła operetka pt. Narzeczona Bojara „Księżna Ilica“. W niedzielę dnia 24 bm. ostatnie dwa przedstawienia operetki w Krakowie oraz ostatnie występy Elny Gistedt o godz. 4-tej pop. w rekordowej operetce „Adieu Mimi“, a o godzinie 8-mej wieczór „Orłow“, zarazem pożegnalny wieczór Elny Gistedt.

— **STEFAN ASKENASE,** nasz świetny pianista, wystąpi w Krakowie w niedzielę, 24 bm. w Starym Teatrze z jedynym koncertem, na którym wykona wspaniały i bogaty program.

ELSA DI VEROLI I UMBERTO MACNEZ W KRAKOWIE. Słynni śpiewacy włoscy z Król. Opery w Rzymie, którzy są przedmiotem zachwytów we wszystkich centrach muzycznych Europy i Ameryki, wystąpią w Krakowie tylko jeden raz, a to w sobotę, 23. bm. w Starym Teatrze i wykonają bogaty program, złożony z pieśni, aryj i duetów z najsławniejszych oper. Znakomitym artystom akompaniować będzie dyr. Opery rzymskiej Aleksander Kitschin. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

— **ODCZYT O „CYRANIE DE BERGERAC“.** Jutro w piątek z okazji najbliższej premjery teatru im. J. Słowackiego odbędzie się w Kollegium wykładów naukowych na Linji A—B odczyt Dra M. Brahmera o „Rostandzie i Cyranie“. Początek o godz. 7-mej wiecz.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR ŻYDOWSKI „AZAZEL“

Czwartek: Występ „Azazelu“ (nowy program).

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Czwartek: „Potęga reklamy“ (ceny zniżone).
Piątek: Teatr zamknięty.

TEATR POPULARNY NOWOŚCI

(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Czwartek: „Orłow“.
Piątek: Teatr zamknięty.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

UCIECHA: „Całować to nie grzech“, komedja w 10 akt. W głównych rolach: Ksenia Desni, Lidja Pavanelli, Paweł Goetz Wytwórnia „Ufa“.

REDUTA: „Pod palącem niebem Meksyku“ (Tom Mix) i dwie komedje amerykańskie.

WARSZAWA: „Bunt krwi i żelaza“ oraz „Kochanka Szamoty“.

SZTUKA: „Miłostki porucznika huzarów“ (Willy Fritsch i 7 premjowanych piękności).

BAGATELA: „Syn Szeika“ (Rudolf Valentino).

— **MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ ZAPAŚNICZY W KINIE „NOWOŚCI“.** Dziś we czwartek 21 bm. walczą: Augustyn Bryla (G. Śląsk) contra Solar (Austrja), Prohaska (Czechosłowacja) contra Bajer (Niemcy). Rozstrzygająca walka: Sztekker (Warszawa) contra Neström (Szwecja). Rozstrzygająca walka: Williams Thompson (Wschodnie Indje) contra Szczerbiński (Warszawa).

Dzień polityczny

Akcja wyborcza stronnictw żydowskich do Rady miejskiej w Warszawie

Obrady w sprawie utworzenia narodowego bloku wyborczego stronnictw żydowskich toczą się dalej. Narazie odbywają się nieobowiązujące konferencje poszczególnych partyj i organizacyj. I tak inwalidzi żydowscy w Warszawie odbyli już konferencję ze związkiem inwalidów polskich i mają wystawić wspólną listę. Onegdaj odbyła się wspólna konferencja folkistów, Hitachdutu, rzemieślników i drobnych kupców w sprawie bloku demokratycznego. Narady nie doprowadziły jeszcze do rezultatów. Sjoniści i Aguda wypowiadają się za blokiem wyborczym. Na czele komitetu sjonistycznego stoi poseł Hartglas. Dr Noe Dawidson, J. Appenszlak. Związek kupców żydowskich w Warszawie opowiada się na razie przeciwko blokowi stronnictw politycznych, zaznaczając, iż uzna blok, skoro on obejmie wszystkie stronnictwa polityczne. Podobno szereg instytucyj i organizacyj społecznych utworzyło już własne komitety wyborcze. W tych dniach mają się odbyć decydujące narady w sprawie wspólnego bloku.

„Niespodzianki polskie" posła Grünbauma

Poseł Grünbaum, który po dwumiesięcznym pobycie w Ameryce onegdaj powrócił do Warszawy, ogłasza w „Hajncie" wrażenia ze swego pobytu w Ameryce. Autor zaznacza, że przyjęcie, zgotowane mu przez kolonje polskie w Ameryce były dla niego przyjemną niespodzianką. Na ogół przysłuchiwano się z uwagą szczególnie w kołach polskich, jego przemówieniom. Przyczyn tego przyjęcia dopatruje się poseł Grünbaum w pewnej analogji, istniejącej pomiędzy sytuacją Żydów w Polsce i Polaków w Ameryce. W Cleveland przybył na powitanie posła Grünbauma sędzia Sawicki z małżonką i dwoma dorosłymi synami. Jak się okazało, synowie ci rozumieli po polsku, lecz nie umieli już mówić w tym języku, a sędzia Sawicki przyprowadził ich, by im pokazać, jak mówi po polsku Żyd z Polski. Przemówienia wygłaszane przy spotkaniu nie były tylko wynikiem grzeczności. Zeszli się bowiem przedstawiciel żydostwa w Polsce z przedstawicielem Polaków, żyjących w djasporze i cierpiących wskutek tego. Przed oczyma przedstawicieli obydwu narodów staje jeden wróg: asymilacja. Tasama obawa niepokoi wszystkich, obawa przed upadkiem narodowym. I w czasie przemówień odczuwały obydwie strony, że tychsamych środków należy użyć, aby ratować się przed niebezpieczeństwem narodowej śmierci.

WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE

Rekordowa suma wpływów na Keren Hajessod w marcu

Jak donosi Żiko z Jerozolimy, wpływy Keren Hajesod w marcu br. osiągnęły rekordową sumę **70.173 funtów szterlingów. W ubiegłym roku** wynosiły dochody w tym miesiącu sumę 55.000 funtów. Największą sumę w marcu br. złożyły Stany Zjednoczone 32.883, dalej Kanada 20.536, Rumunja 3.590, Afryka południowa 3.000, Niemcy 1.470, Holandja 1.282, Palestyna 1.152, Jugosławja 1.001.

Szalom Asz wyjeżdża do Palestyny

Szalom Asz wyjechał z Paryża do Palestyny, gdzie będzie przebywał przez dłuższy czas.

——o——

PROCES ŻYDOWSKIEGO KRÓLA ŻELAZA W ST. ZJEDNOCZONYCH. Były emigrant rosyjski Samuel Rubel, który dorobił się w St. Zjednoczonych olbrzymiego majątku i stoi obecnie na czele wielkiego trustu żelaznego i węglowego, został zaskarżony do sądu za gnębienie swoich konkurentów przemysłowych różnemi środkami. Proces Rubela wywołał w New- Jorku duże zainteresowanie.

ŻABOTYŃSKI ZA WPROWADZENIEM ALFABETU ŁACIŃSKIEGO W JĘZYKU HEBRAJSKIM Literat i wydawca hebrajski Ben- Awi, syn znanego filologa Ben- Jehudy, który wydał ostatnio „Pieśń nad pieśniami" i inne książki z transkrypcją łacińską, otrzymał list od p. Wł. Żabotyńskiego, który życzy powodzenia idei wprowadzenia alfabetu łacińskiego w języku hebrajskim i donosi, że również poeta Jakób Kahan i dr. Bodenheimer są gorliwymi zwolennikami tej reformy.

ŻĄDANIE NADZORU NAD DZIAŁALNOŚCIĄ GMIN ŻYDOWSKICH w Rosji Sowieckiej. Znany komunista Jankel Lewin wystąpił w „Emesie" z artykułem w którym dowodzi, że kahały żydowskie w Rosji sowieckiej rozwijają obszerną działalność i im należy przedewszystkiem zawdzięczać wzrost klerykalizmu. Wzywa on przeto „Jewsekcję", aby się bliżej zainteresowała działalnością gmin żydowskich, ich pracą itd.

Lista Nr. 94
Funduszu Łańcuchowego
na rzecz Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

(Datki składać należy na konto PKO 406.363).

I. H. Nunberg z Będzina składa 30 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Izaka Ehrlicha, 2. Richtensteina, 3. Jakóba Guttmanna Sp. akc. — wszystkich w Będzinie, 4. Firmę G. Saper i Syn w Sosnowcu.

II. Leon Rendelstein z Katowic składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Firmę Hausdorf w Katowicach, 2. Firmę L. Boriński w Katowicach, 3. S. Kańczukera w Tarnopolu, 4. Firmę Ubersce Fette G. m. Właść. W. Scharff w Hamburgu.

III. Bruno Hoffmann składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Wicka Amstera, 2. Ryszarda Drillera w Łodzi, 3. Inż. Alfreda Düntucha, 4. Aszera Frendlicha w Bazylei. 5. Mgr. Rudolfa Goldfingera, 6. Mgra Zygmunta Grossa, 7. Pensjonat pod „Pająkiem". 8. Jakóba Spirę, 9. Dra Dolka Weissmanna, 10. Bronisława Wetsteina.

IV. Dr. Maksymilian Zins z Sieniawy składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra D. Schneebauma w Sieniawie, 2. Dra Schneebauma lek. w Sieniawie, 3. Dra Löwyego, 4. Dra Blumenfelda, 5. Dra Zygmunta Deichesa, 6. Dra Bechera, 7. Dra Turnheima jra. 8. Dra Ragera — wszystkich w Jarosławiu.

V. Maurycy Langsam z Mszany Dolnej składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Leona Rosenbauma, 2. Szymona Feuersteina, 3. Lazara Tellera, 4. Samuela Stambergera — wszyscy w Mszanie Dolnej, 5. Jakóba Afterguta i 6. Sala Grünkrauta w Kalwarji Zebrzyd. 7. Mangla Gesa w Spiskach, 8. Józefa Langsama w Morawskiej Ostrawie, 9. Dra Henryka Grünberga w Tarnowie.

VI. Tindel Ignacy z Wadowic składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Mgra Dawida Jakubowicza, 2. Jeremiasza Bronnera. 3. Kauftheila, 4. Leopolda Bronnera, 5. Helenę Lustiżankę lek dent. 6. Gelbera — wszystkich w Wadowicach, 7. P. Bannetów.

VII. Hugo Reich z Łodygowic składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Józefa Seiftera w Łodygowicach, 2. Henryka Seiftera w Zabłociu ad Żywiec.

VIII. Dr, Edmund Mayer z Dubiecka składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Józefa Pillersdorfa. 2. Dra Haupta w Dynowie, 3. Dra Józefa Ringla w Lutawiskach, 4. Dra Wilczera, 5. Emanuela Goldfarba, 6. Samuela Weissmanna, 7. P. Eliasa — wszystkich w Przemyślu, 8. Dra Henryka Loebla w Przemyślu, 9. Dra Leona Schneidra, 10. Mgra. Juljusza Grudzewskiego, 11. Żydowską Gminę wyznaniową — wszystkich w Dubiecku. 12. Inż. Feliksa Rotha we Lwowie.

IX. Ż. K. S. „LIBAN" z Bochni składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Komitet Lokalny, 2. Żyd. Fund. Narod. 3. Tow. Hathijah, 4. Tow. Tuszijah, 5. Tow. Tarbuth, 6. Tow. Haszomer, 7. Tow. Hechaluc — wszystkich w Bochni.

X. M. Gross i M. Placzez z Jaworzna składają 5 zł i wzywają o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Abr. Silberschatza, 2. Salomona Landerera, 3. Mojżesza L. Laufera, 4. Salomona Laufera, 5. Chas Timberga, 6. Dra M. Feldmanna, 7. Aptek. Köpla, 8 Adolfa Aschnowitza, 9. Hirscha Bruknera — wszystkich w Jaworznie, 10. Mojżesza Ickowicza i 11. Samuela Kalatacza w Skale pod Ojcowem.

XI. Efraim Alpert z Warszawy składa 20 zł., Benjamin Suchestow z Borysławia 25 zł., Dr. Bronisław Gottlieb z Borysławia 5 zł., Dr. Jakób Blumenthal z Bolechowa 10 zł. Dr. Herman Kolber z Nowego Targu 10 zł., Leon Goldberg z Gruszowa 20 zł.

Nachum Sternheim
Nieco o żydowskiej pieśni ludowej

Pieśń ludową nazwał kiedyś poeta „arką ludów". Nietylko niewiasty przy krosnach i matki nad kołyskami swych dzieci nuciły dawniej smętne lub wesołe piosenki ludowe, ale owe skromne w formie i szczere w natchnieniu piosenki żyły także na ustach ludzi o harcie ducha i niejednego z nich do czynu zagrzewały. Tak bywało niegdyś. A dzisiaj?...

Żydowska pieśń ludowa znajduje dziś jaki taki jeszcze przytułek w zrzeszeniach młodzieży, i to nie wszędzie. W domu żydowskim, pod strzechą rodzinną, już jej wcale prawie nie słychać. Gdzież są owe kołysanki, któremi nas matki nasze do snu tuliły? Gdzie słychać dziś ową piosenkę:

Inter Jideles wigele
Sztejt a golden cigele...

która tyle żydowskich dzieci na wielkich mężów ukołysała?

Żydowska pieśń ludowa idzie w zapomnienie, a jej krzewiciele należą dziś do zjawisk rzadkich

Takiem rzadkiem zjawiskiem, zapomnianym poniekąd wajdelotą żydowskim, jest Nachum Sternheim. Człowiek o bogatej przeszłości artystycznej i niewyczerpanym zasobie twórczości, którego piosenki są przecież powszechnie znane, jest jednak sam tak mało u nas znany. U nas — w wielkomiejskim ośrodku życia artystycznego i narodowego! Inaczej na prowincji. Tam Nachum — pieśniarz wędruje od miasteczka do miasteczka, roznosząc wszędzie miłą woń dźwięków swojskich. Tam, gdzie jazzband i śpiewka sezonowa nie zdołały jeszcze całkowicie zagłuszyć uczuć, tam Sternheim znajduje chętnych słuchaczy i zasłużone uznanie, tam zapraszają go po dwa i po trzykroć.

Znałem do niedawna Sternheima tylko z dosłyszanej gdzieś piosenki, lub z napotkanego egzemplarza jego kompozycyj. Byłem przekonany, że jest to przeciętnie utalentowany śpiewak popularnych tu i ówdzie piosenek i nic więcej. Kiedy jednak spotkałem się z nim w pewnem mieście, gdzie na powtórne zaproszenie przybył ze swoim repertuarem, zmieniłem zdanie. Słuchając jego zajmującego referatu o żydowskiej pieśni ludowej, jej źródłach, rozwoju i jej znaczenia dla naszego ruchu odrodzeniowego, nabrałem przekonania, że wszędzie tam, gdzie należy budzić uśpione poczucie narodowe i rozniecić iskrę tlejącego żydostwa Nachum Sternheim może więcej zdziałać swoją piosenką, niż niejeden „rutynowany" mowca czy działacz.

Oto bieg myśli owego pięknego referatu, ilustrowanego własnemi przeważnie utworami.

Lud żydowski jest ludem pieśni. Śpiewał on już wówczas, kiedy jeszcze narodem nie był. W czasach biblijnych jest pieśń nieustannym czynnikiem twórczym, tak w życiu rodzinnem, jak i publicznem (Mirjam, Bnje Jakow, Debora ii.). Kiedy lud, zrzuciwszy jarzmo Faraonów, przekroczył tylko Morze Czerwone, już słyszymy hymn „Oz jaszir Moszeh". Tak poświęciło się całe pokolenie Lewi muzyce i ono to uczyniło z Świątyni Salomona przybytek muzyki. Także i prorocy hołdowali pieśni. Cała martyrologja żydowska w czasach średniowiecza została uwieczniona w pieśni „Kol Nidrej". Szczytem wyrazu żydowskiego śpiewu stał się chasydyzm, który stał się ruchem tak silnym dlatego, ponieważ wyznawcy jego dają się unosić pieśni i spiewają przy każdem spotkaniu się.

Z odrodzeniem narodowem w nowszych czasach, ożyła też i ludowa pieśń żydowska; stare motywy występują w nowej szacie i nowa pieśń się tworzy. Łącznik harmonijny między dawną a dzisiejszą pieśnią jest zarazem pomostem między przeszłością a teraźniejszością.

A taniec, ów nieodstępny towarzysz pieśni? Oto z jednej strony taniec w kawiarni, w kabarecie, lub na dancingu, którego płodem jest waśń, niezgoda i zniszczenie życia rodzinnego, a z drugiej — taniec na polu po pracy. Dzięki temu tańcowi kwitną kolonje, rozwija się kultura nowohebrajska w Erec, gdzie praca wśród śpiewu stała się hasłem, tak, że kraj naszych przodków będzie kiedyś nosił nazwę „Kraju Pieśni".

A kobieta żydowska, której prototypem jest Sulamit z „Pieśni nad Pieśniami"?

Niegdyś — naturalna, naiwna, pełna wdzięku...
Dziś — nienaturalna, szminkowana, chłopczyca...
Taką jest dzisiejsza Sulamit na dancingu!...

* * *

Nachum Sternheim bierze od ludu melodję oraz

W kalejdoskopie prasy

Nieuzasadnione obawy kontroli. — Sejm a pożyczka. — Robotnik nie żałuje... — Pożyczka a mieszkania dwupokojowe. — Odgrzewane insynuacje. — Głupie kpiny, czyli: o czem antysemicki dowcipniś „zapomniał"?

Pożyczka zagraniczna jest nadal głównym przedmiotem rozważań prasowych. Będzie nim oczywiście aż do jej... zrealizowania.

Obawy zbyt rygorystycznej kontroli są — zdaniem **„Kurjera Porannego"** — przesądzone:

Z tego, co przesiąknęło po przez prasę do wiadomości publicznej wiemy, że zakres proponowanej dziś „kontroli" jest bardzo szczupły. Niema w warunkach mowy ani o kontroli nad całokształtem gospodarki, ani nad gospodarką budżetową, a jak się zdaje, wbrew wiadomościom niektórych pism, niema mowy nawet o kontroli nad gospodarką kredytową via Bank Polski. Chodzi natomiast tylko — te wiadomości powtarzają się we wszystkich wersjach — o zapewnie nie pewnego czasowego wpływu nad sposobem zużytkowania udzielonej pożyczki Tak ujęta „kontrola" nie może być jednak chyba kamieniem obrazy i prestige'u państwa, zdaniem naszem, w niczem nie narusza.

„Naprzód" porusza pogłoskę i przez nas zanotowaną), jakoby rząd zamierzał zaciągnąć pożyczkę bez uchwały sejmu:

Czyżby znana niechęć miarodajnych czynników do „sejmowładztwa" zaciemniła ich horyzont polityczny do tego stopnia, że nie widzą ujemnego wrażenia, jakie urzeczywistnienie tego pomysłu musiałoby wywołać na zagranicy, a tak że na tych w kraju, którzy temu rządowi dają nieograniczony kredyt moralny?... Byłoby pożądane, aby rząd jasno wypowiedział się w tej sprawie.

Poseł Ciszak (były enpeerowiec) pisze w **„Epoce"** o stosunku warstw robotniczych do pożyczki:

Interes warstw robotniczych streszczający się w dwu hasłach: wytępienie bezrobocia i podniesienie płac, zgadza się na całej linji z interesami gospodarczymi państwa. Dlatego też zużycie pożyczki zagranicznej w myśl żądań robotniczych będzie najzupełniej zgodne z najpilniejszymi i najżywotniejszymi społecznymi i gospodarczymi interesami Rzeczypospolitej.

Przy tej sposobności oświadcza poseł Ciszak:

Robotnik nie żałuje iż masowo popierał i popiera Marszałka w jego syzyfowym trudzie odrodzenia Rzplitej i wydźwignięcia jej na wyżyny mocarstwa potężnego i umiejącego zapewnić do brobyt moralny i materjalny wszystkim swoim obywatelom. Robotnik zdaje sobie sprawę, że w nieśpełna rok rządy pomajowe zdołały wykonać dla wewnętrznego uzdrowienia państwa więcej, niż wszystkie rządy polskie w ciągu siedmiu lat istnienia odrodzonej Rzplitej.

„Gazeta Warsz. Por." (Dwugroszówka) występuje gorąco w obronie właścicieli realności, przeciwstawiając się rozważanemu rzekomo przez Min. Spr. Wewn. projektowi wprowadzenia moratorjum od przewidzianej ustawowo pod wyżki komornego dla mieszkań dwupokojowych. Organ endecki dowodzi, iż sprzeciwiało by się to radom Kemmerera i odbiłoby się wskutek tego ujemnie na kwestji pożyczki. A pozatem:

Gdy ktoś nabywał dom po wejściu w życie tej ustawy, płacił już wyższą cenę za niego, z uwagi na to, że ten dom przynosi dochód, określony przez ustawę. Jeżeli zaś wprowadzone zostanie moratorjum co do podwyżki komornego, i jeżeli ten dom składa się z mieszkań dwu poko jowych i to wbrew noweli, wówczas wartość jego ulegnie zniżce.

Ażeby zaś nie krzywdzić ludzi o stałych dochodach, które nie rosną w miarę wzrastania czynszów, radzi Dwugroszówka powiększać stosunkowo dodatek mieszkaniowy dla urzędników. Co jednak mają robić nie-urzędnicy?...

„Chwila" notuje skandaliczny artykuł p. Smogorzewskiego w miesięczniku francuskim **„Le Monde nouveau"** pt. „Le problem juif en Pologne". P. Smogorzewski — usunięty od współpracownictwa w pismach endeckich, a „zasilający" obecnie prasę tzw. popularną (także krakowski „Kurjer") — odgrzebuje stare, idjotyczne i łajdackie brednie o napadach żydowskich na wojska polskie, o wylewaniu gorącej smoły, strzelaniu z okien itd. Pogrom lwowski pochwala, gdyż „był to tylko słuszny odruch dumy narodowej". Obecnie, stwierdza kalumnjator, zmienił się stosunek Żydów do Polski na lepsze... Słusznie zaznacza „Chwila":

Jasne jest, że autor kalumnij i insynuacyj nie posiada do wydawania historycznych sądów żadnej kompetencji.

Na głupie kpiny zdobył się **„Głos Narodu"** w swym numerze świątecznym, w artykule pt. „Jak Żydzi zdobywali Palestynę?". Dowcipny autor rozbija !) na podstawie pamiętników Żabotyńskiego (!!) „legendę o waleczności legjonu żydowskiego". Nie będziemy naturalnie z nim polemizowali. Przypomnimy mu tylko, że Żydzi walczyli w legjonie — mniejsza o to, czy, mniej, lub bardziej walecznie, ale w każdym razie — **d o b r o w o l n i e**. Nikt ich do legjonu nie asenterował i do walk i trudów wojennych nie zmuszał! **(b)**

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Na drodze do realizacji pożyczki

Prasa paryska przynosi wiadomość o ostatecznem sfinalizowaniu umowy w sprawie pożyczki amerykańskiej dla Polski.

W tym sensie wypowiedział się też dyrektor filji Bankers Trustu w Paryżu p. Monnet.

P. Monnet oświadczył, że sprawa pożyczki polskiej, wysokości 70 miljonów dolarów, zostala już zasadniczo załatwiona.

P. Monnet wyjedzie w najbliższych dniach do Warszawy, celem załatwienia szczegółów.

W ten sposób główny etap pożyczki byłby szczęśliwie pokonany, a obecnie chodziłoby już tylko o techniczne jej przeprowadzenie.

—oßo—

Ile obcych walut przekazano w r. 1926 do Polski?

Według ostatnich zestawień statystycznych w roku 1926 przekazano do Polski następujące sumy walut obcych: 17,599,641 dolarów. 61,586,850 franków francuskich, 42,416 funtów szterlingów. Przekazany w złotych z zagranicy wyniosły w roku ubiegłym kwotę 2,841,985 zł.

Są to kwoty niższe od sum, przekazanych od Polski w roku 1925, które wynosiły odpowiednio: 18,511,653 dol., 43,521,408 fr. franc. i 62,636 funtów szterlingów. Przekazy złotowe w roku 1925 wynosiły 7,838,043 zł.

Rada ochrony pracy

Zasięganie opinji miarodajnych czynników społecznych przy odpowiednich poczynaniach rządu, zwłaszcza w zakresie projektów ustawodawczych, jest szczególnie ważne w działalności Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, gdyż wchodzą tu w grę sprzeczne niejednokrotnie interesy poszczególnych warstw społeczeństwa. Dlatego też dla różnych działów pracy Ministerstwa utworzone zostały kolejno: Rada Emigracyjna, Rada Opieki Społecznej i Rada Ubezpieczeń Społecznych. Obecnie dla 4-go działu Ministerstwa powstaje Rada Ochrony Pracy, której projekt rozesłany został wszystkim ministerstwom i zainteresowanym centralnym organizacjom gospodarczo- społecznym do opinji.

Rada Ochrony Pracy obejmie rozpatrywanie i opinjowanie tych spraw, które należą do kompetencji Departamentu Pracy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, zachowując jednak charakter ściśle doradczo- opinjodawczy.

Rada Ochrony Pracy pomyślana jest, jako organ parytatywny, złożony w równej liczbie z przedstawicieli czynników zainteresowanych, jednakże przy odpowiednio ważkim udziale pierwiastka bezstronnego i fachowego.

—o—

STAN GOSPODARCZY W NIEMIECKIEJ CZĘŚCI GÓRNEGO ŚLĄSKA. Według ostatnich sprawozdań niemieckich organizacyj gospodarczych, sytuacja gospodarcza w niemieckiej części Górnego Śląska i na Śląsku Dolnym uległa w ostatnich miesiącach pewnej poprawie. Liczba upadłości spadła bardzo znacznie. Poprawiły się również stosunki kredytowe. Niemieckie sfery gospodarcze wyrażają opinję, że niemiecka część Śląska zdaje się już wychodzić z kryzysu. (V.).

POTWIERDZENIE POKRYCIA CZEKÓW BANKU POLSKIEGO NIE OBOWIĄZUJE. Jak wiadomo, wszystkie kasy skarbowe przyjmują wpłaty podatków i innych danin publicznych białymi czekami Banku Polskiego bez względu na miejsce płatności czeku, a to w myśl rozporządzenia Min. Skarbu z dn. 24 lutego br. W związku z tem dowiadujemy się, że tzw. weryfikacje, czyli potwierdzenie Banku Polskiego na odwrocie czeku, że istnieje pokrycie, nie jest już obowiązujące, gdyż prawo czekowe przewiduje sankcje karne za wystawienie czeku bez odpowiedniego pokrycia na rachunku. (V.).

O UNIFIKACJĘ USTAWODASTWA O NADZORZE SĄDOWYM. Projekt ustawy o nadzorze sądowym, względnie o ugodzie przymusowej został już opracowany i w niedługim czasie ma wejść w życie, jednakże dotyczy tylko b. zaboru rosyjskiego. Przeciwko temu wystąpiły czynniki gospodarcze dzielnicy zachodniej i Małopolski, wskazując nietylko na merytoryczne braki projektu, lecz głównie na to, w ten sposób pozostaną nietknięte przestarzałe przepisy o nadzorze sądowym, obowiązujące w dzielnicy zachodniej oraz austrjacka ordynacja ugodowa z 1914 roku — ze szkodą dla całokształtu naszego życia gospodarczego. (V.).

SYSTEMATYCZNE ORZECZENIA TARYFOWE. W celu ujednostajnienia sposobu taryfowania towarów oraz dla zapobieżenia różnej interpelacji taryfy celnej przez poszczególne urzędy celne, Ministerstwo Skarbu zaczęło systematycznie ogłaszać orzeczenia taryfowe. Orzeczenia te opracowywane tak na mocy decyzji wydziału taryfowego departamentu ceł, jak i na podstawie opinji rady towaroznawczej ogłaszane będą w miesięcznych odstępach czasu w formie oddzielnych broszurek, załączanych do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu. W miarę potrzeby orzeczenia te będą ilustrowane rysunkami towarów.

akcję swoich pieśni i ludowi zwraca je z powrotem, w szacie wykończonej. Jego skromne utwory, to właściwe pieśni ludowe, które swojem pięknem wewnętrznem i tkliwą szczerością ujmują, zachwycają.

Oto pieśń „Malkale", opiewająca uosobienie Królowej- Soboty, podobnie, jak Heinego „Prinzessin-Sabbath":

Szejner wi Szulamis,
Hajser noch wi tamis,
Tajere Malkale...

Co u Sternheima jest najbardziej charakterystycznem i podziwu godnem, to ów optymizm i pogodny nastrój, tchnący z każdej prawie piosenki, z każdego przemówienia.

Śpiew — powiada on — czyni młodym i zdrowym. Śpiew — to język aniołów.

Śmieje on się z tych co tracą wiarę w całkowite odrodzenie żydowskie wskutek chwilowych niepowodzeń:

Gdy w kraju moim dzień zaświtał,
Niechaj chmury cień roztoczą,
Niech się ciemne widma kryją,
Tom zuchwalej okiem toczę,
Tem swobodniej myślę, żyję,
Gdy w kraju moim dzień zaświtał!

W piosenkach swoich opiewa Sternheim naszą bogatą przeszłość, dzisiejszą Palestynę, dolę i niedolę ludu żydowskiego w jego ogólnem i rodzinnem życiu.

Wpływ jego pieśni zwłaszcza moralny, jest wszędzie duży. We wszystkich miastach i miasteczkach, które Sternheim odwiedza, przywołuje on do życia nasze pieśni ludowe, tam się je pielęgnuje, tam się je śpiewa.

Wędruje Nachum — pieśniarz od miasta do miasta i wśpiewuje w masy żydowskie żydowską pieśń, aby ją one znowu wyśpiewały... **M. Kor.**

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA"

Skleroza

Co to jest skleroza? — Arterio-sclerosa i phlebosclerosa. — Gdzie spotykamy zmiany sklerotyczne najczęściej? — Jakie czynniki wywołują sklerozę? — Objawy sklerozy. — Leczenie i zapobieganie. — Jak powstają zmiany sklerotyczne i jak one wyglądają? — Jak wpływa skleroza na pracę serca?

Skleroza należy do tego rodzaju chorób, z któremi żyć można długie lata — zwłaszcza przy zachowaniu pewnych niezbędnych środków ostrożności. Na sklerozę zapada prawie każdy człowiek, który przekroczył pięćdziesiątkę; u ludzi w tym wieku, a zwłaszcza u ludzi starszych, jest ona tak dalece rozpowszechniona, że uważaną jest przez wielu nie za chorobę, ale wprost za fizjologiczny objaw starości; podobnie jak za objawy starości uważać możemy zmarszczki czy siwe włosy. Naczynia krwionośne nie są niezniszczalne; podczas swej dziesiątki lat trwającej pracy, wystawione są ciągle na działanie czynników szkodliwych, drobnych pojedynczych, które jednak z biegiem czasu sumują się i osłabiają do tego stopnia ściankę naczynia, że w niej zachodzą zmiany degeneracyjne. Tak więc skleroza naczyń byłaby objawem zużycia.

Ściśle jednak rzecz biorąc, nie można sklerozy uważać za fizjologiczny objaw starości. Skleroza jest poprostu chorobą naczyń, a że tę chorobę najczęściej u ludzi starych spotykamy, to jest to w związku ścisłym z tem, że ściany naczyń krwionośnych u ludzi starych są już osłabione, mniej odporne na czynniki szkodliwe. Yung obserwował sklerozę u kilkomiesięcznych dzieci. Są rodziny, w których skleroza występuje po trzydziestym roku życia. Są znów ludzie bardzo starzy, u których zmian sklerotycznych nie spotykamy.

W naczyniach krwionośnych, pod wpływem sumujących się czynników szkodliwych następują zatem zmiany degeneracyjne, osłabiające ściankę naczynia, które w następstwie prowadzą do utraty elastyczności — naczynie nie może się już kurczyć względnie rozszerzać, stosownie do ilości przepływającej krwi — w dalszym zaś ciągu w miejscach, gdzie wytworzyły się zmiany wsteczne, odkładają się złogi cholesteryny i soli wapniowych, tak, że ścianka w takich miejscach staje się twarda i niepodatna. Zmiany te powstają w znakomitej większości wypadków w naczyniach tętniczych i stąd nazwa: arterio- sclerosis; czasem jednak zmiany sklerotyczne powstają i w żyłach: wówczas mówimy o phlebo- sclerozie; lepsza jest nazwa ogólna dla zmian tego rodzaju w naczyniach krwionośnych tj. athero- sclerosis. Przy dalej bowiem posuniętych zmianach sklerotycznych, może powstać w danem miejscu twór przypominający tzw. kaszak (atheroma), stąd właśnie nazwa atherosclerozа; nazwa ta jest najwłaściwsza.

Naczynie krwionośne tętnicze zbudowane jest w ten sposób, że ściana jego składa się zasadniczo z trzech warstw. Warstwa wewnętrzna, tzw. intima wyścielona jest nabłonkiem i wykazuje obecność włókienek sprężystych; warstwa środkowa jest warstwą mięsną — mięśnie te służą właśnie do kurczenia naczynia i dlatego w niektórych tętnicach warstwa ta jest doskonale rozwinięta; warstwa trzecia, zewnętrzna, to tkanka łączna. Żyły są analogicznie zbudowane, nie posiadają one jedynie tak silnej warstwy mięsnej, bo żyły tak silnych mięśni nie potrzebują. Otóż naczynie krwionośne — zwłaszcza tętnicze — jest doskonale sprężyste; zastosowuje ono swoje światło do ilości krwi przepływającej. W razie większego zapotrzebowania krwi w danem miejscu naczynie krwionośne rozszerza się, skutkiem czego zostaje bardziej krwią wypełnione. W razie braku krwi, czy to skutkiem krwotoku, czy np. skutkiem przemieszczenia krwi, naczynia kurczą się, stosując swe światło do ilości krwi; np. podczas zimna kurczą się naczynia krwionośne skórne podczas kąpieli gorącej naczynia skórne rozszerzają się, następuje natomiast odciążenie organów wewnętrznych. Tak więc naczynia krwionośne są sprężyste: sprężystość ta ułatwia sercu jego pracę, pozwala krew bez większego dla serca wysiłku przeprowadzić przez cały organizm, naczynia bowiem otrzymaną świeżą krew przez kurczenie się wyrzucają dalej.

Otóż wskutek zmian sklerotycznych zniszczone zostają włókienka sprężyste w ściance naczynia (przedewszystkiem w intimie), na skutek czego naczynie traci swą sprężystość — staje się sztywne, następnie zaś w miejscach tych osadzają się złogi cholesteryny, a później sole wapnione. W dalszym ciągu w ściance naczynia buja tkanka łączna, naczynie staje się coraz grubsze i sztywniejsze; wskutek bujania tkanki łącznej przyjść może do zupełnego zatkania światła naczynia. Prócz tego ściana w danem miejscu przestaje być podatną, sprężystą. Wskutek tego cierpią przedewszystkiem miejsca zaopatrywane poprzednio przez krew z tego naczynia, odżywienie jest upośledzone, bo naczynie nie funkcjonuje normalnie; to upośledzenie odżywienia miejscowe może być tak silne, że nastąpić nawet może w miejscu tem nekroza tkanki (tkanka w tem miejscu umiera, następuje zgorzel wskutek niedostatecznego odżywienia). Pozatem jednak naczynie takie, tracąc swoją elastyczność, nie pomaga sercu przepchnąć krew do dalszych odcinków; serce musi silniej pracować, aby mimo tego dać sobie radę, wskutek czego po pewnym czasie następuje przerost serca — równocześnie wskutek silniejszej pracy serca i sztywności, tudzież zwężenia naczyń następuje wzmożenie ciśnienia krwi — normalne parcie nie jest już wystarczające, ponieważ naczynia przestały sercu pomagać.

Ludwik Gross.

—ogo—

Odpowiedzi redakcji

STAŁA CZYTELNICZKA „N. D." W BARANOWIE: Kilka razy dziennie wcierać w skórę puder z tannoformem. LIBIDO SEKSUALIS: Sprawa wymaga naturalnie zbadania przez neurologa, jednakże już z góry można powiedzieć, że małżeństwo raczej tu może pomóc niż zaszkodzić. W każdym razie jest to stan wyleczalny. NEC HERCULES.. 1) Uprawiać dużo sportów, wysiłku fizycznego tak, by wieczór być bardzo znużonym. Pozatem tylko silna wola. 2) Wcierać w skórę głowy codziennie spirytus salicylowy. Ponadto naświetlania lampą kwarcową. 3) Tłustym włosom szkodzi. BELLA DONNA: 1) Maść z ichtyolem (na receptę lekarza). 2) Patrz „Stała czytelniczka w Baranowie". 3) Najlepiej mydło siarczane. DŁUG ABON. TROCH: 1) Nogi pędzlować 20 proc. roztworem formaliny (na receptę lekarza), twarz zmywać wodą z octem; co do rąk — patrz „St. czytelniczka w Baranowie". 2) W wilgotne ręce wcierać alkohol, glicerynę i sok z cytryny, zmieszane w równych ilościach. 3) Nie, bo powoduje złuszczanie się naskórka. 4) Nie. SZATYNKA, KRAKÓW: Prawdopodobnie jakieś zaburzenia w funkcjonowaniu jajników, jednakże jasne i pewne rozpoznanie i leczenie możliwe tylko po zbadaniu. COTTBUS: 1) Myć gorącą wodą i mydłem siarczanem. Na noc maść siarczana. 2) Kąpać w słonej wodzie i masować. 3) Nosić gumowe pończochy lub elastyczne opaski. STAŁY CZYTELNIK, HERKULES: 1) Pędzlować kwasem salicyl. w kollodjum (na receptę lekarza). 2) Niedojrzałych usuwać nie można. 3) Na tłustej cerze. 4) Patrz „Dług Abon. Troch" p. 1. ON- ONA: Wydaje się nam, że przyczyną stanu, który Pan opisuje, jest neurastenja. Dlatego jedyna radą, jaką możemy Panu udzielić, jest konsultacja lekarza chorób nerwowych. CIERPIĄCY: Cza operacja tylko dobrze dopasowana opaska. STAŁY CZYTELNIK Z KRAKOWA: Ciało zmywać wodą z octem. Co do stóp — patrz „Dług. Abon. Troch." p. 1. ABSOLWENTKA: Nie zawsze dadzą się usunąć. Proszę zwilżać codziennie sokiem z cytryny. ZŁATA: 1) i 2) Wymaga zbadania 3) Patrz „Stały czytelnik, Herkules" p. 1. PAUL POIRET: Patrz „Cottbus" p. 1. Ponadto wieczorem parówka nad naczyniem z gorącą wodą i wygniecenie dojrzałych pryszczy. NIEBIESKO OKA HANKA: 1) Długotrwałe, kilka lub nawet kilkanaście lat trwające, noszenie tegoż może się stać źródłem nowotworu. 2) Nie znamy skutecznego środka 3) Cold cream. BEZRADNY: 1) Wcierać codziennie w skórę głowy spirytus salicylowy. 2) Utlenić perhydrolem w maści, a staną się mniej widoczne i wątłe. PEDAGOGJA: Stany, o których Pan pisze, są zbyt subtelne i skomplikowane, aby można było jakiekolwiek wnioski wysnuwać co do nich na podstawie listu. Tu wskazana jest dokładna analiza stanu psychicznego i nerwowego, której dokonać może tylko neurolog i to po zbadaniu. ZROZPACZONY, KRAKÓW: Jest to pewnego rodzaju przeczulica nerwowa, stan, dostępny leczeniu. Małżeństwa do czasu usunięcia tegoż nie radzimy zawierać. Szczegółów tutaj poruszać nie możemy. Wskazana konsultacja neuro- lub seksuologa. STAŁA ABONENTKA NR. 210: Patrz „Paul Poiret". Włosów radzimy nie wyrywać, ponieważ odrosną jeszcze większe. Najlepiej usunąć je elektrolitycznie. K W SANOK: I owszem, o ile hypnoza jest dość silna i sen głęboki. OJCIEC, STROSKANY O SWEGO SYNA: 1) Tylko gimnastyka i sporty, innych środków medycyna nie zna. Jednakowoż jest jeszcze czas, ponieważ rośnie się do 21-go, nawet 22-go roku życia. 2) Nieszkodliwe. 3) Zalecane. Ale przy jeździe na rowerze, trzeba unikać okolic górzystych: nadto tempo jazdy powinno być umiarkowane. JASNA BLONDYNECZKA: Smarować perhydrolem w maści (na receptę lekarza). S. TEITELBAUM, RYMANÓW: Już raz, w numerze 39-tym z dnia 15. II. br. zaznaczyliśmy, że nie odebraliśmy żadnego listu od Pana, wobec czego nie mogliśmy też udzielić odpowiedzi. JANINA, RZESZÓW: Listu nie dostaliśmy; prosimy o powtórzenie. PARDON PLEASE: 1) Nie znamy składu chemicznego wspomnianych kosmetyków, wobec czego nie możemy udzielić Pani odpowiedzi. 2) Ani jedno, ani drugie. 3) Nie, niema takiego środka. 4) Kilogram soli dla dorosłego człowieka. I owszem, pomaga. 5) Z góry określić się nie da. Zazwyczaj daje się serję 20—30 naświetlań. 6) 3,1 cm. 7) Odpowiedź bez zbadania niemożliwa. STAŁA CZYTELNICZKA R. M.: Elektryzacja nosa prądem galwanicznym. TRJUMFATOR VIII.: Patrz „Jasna blondyneczka". HELENA: Patrz „Nec Hercules".. p. 2. Ale przedewszystkiem lampa kwarcowa. SILNIE ZANIEPOKOJONY: Uważamy prześwietlenie promieniami Roentgena za wskazane. Chodzi o to, czy część ogonowa stosu pacierzowego nie została uszkodzona. REEMIGRANT Z BRAZYLJI: 1) a) Wywołać może nerwicę serca. b) Tak samo u kobiety. Zmian w organach rodnych, ani też bezpłodności nie wywołuje. 2) W bardzo niewielkiej mierze, tak, że to prawie nie wchodzi w rachubę. Ważnym natomiast jest sam akt. 3) Książek tej treści jest bardzo dużo: Mantegarza — „Higjena miłości". Gruber — „Hygiene d. Geschlechtslebens". Ribbing — „Hygiene sexuelle". Poważna, przedewszystkiem dla lekarzy: Rohleder- „Vorlesungen über d. gesammte Geschlechtsleben d. Menschen" tom II-gi.

(Reszta odpowiedzi w numerze poniedziałkowym).

Ze sportu

— NADZW. WALNE ZGROMADZENIE Ż. K. S. „AMATORZY" w Krakowie, odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 2.30 pop. w lokalu własnym, przy ul. Dietlowskiej l. 45, z następującym porządkiem dziennym: 1) Fuzja z ŻKS „Hakadur", 2) Ustalenie wkładek na rok 1927. 3) Zmiany w statucie 4) Uzupełnienie Zarządu, 5) Ewentualia.

JEŹDŹCY BOLSZEWICCY NA KONKURSIE HIPPICZNYM W WARSZAWIE. Pierwsze międzynarodowe konkursy hippiczne, które odbędą się w dniach od 27 maja do 6 czerwca br. w Warszawie, urządzone będą w Parku Łazienkowskim. W zawodach zakrojonych na ogromną skalę wezmą udział reprezentanci 11 państw Europy z Włochami i Francuzami na czele. Sensacją będzie zgłoszony udział jeźdźców armji bolszewickiej.

Wiadomości z kraju

List z Jarosławja

Uroczysta Akademja Hebrajska. — Akcja szeklowa. — Działalność Tozu.

Z okazji drugiej rocznicy Otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego odbyła się staraniem jarosławskiego Tarbutu, uroczysta akademja hebrajska, pierwsza impreza hebrajska o charakterze publicznym od czasu wojny światowej. Przed wojną odbywały się podobne imprezy w zamkniętem kole w szkółce hebrajskiej. Dzisiaj dzięki działalności Tarbutu impreza taka cieszy się wielką frekwencją, ileże koło hebraistów w naszem mieście jest dość pokaźne. Uroczystą akademję zagaił pięknem słowem wstępnem, prezes Centrali i Tarbutu Dr. Blatberg, poczem uczenica kursów Tarbutu, wygłosiła deklamację z proroctwa Jezajasza. Pod koniec odegrano obraz sceniczny w trzech odsłonach: Bat Jiftach. Obraz wykonali uczniowie Tarbutu pod kierownictwem niestrudzonego reżysera p. Zieglera. Całość wieczoru wywarła na zebranych, jak najlepsze wrażenie. Spodziewamy się, że imprezy hebrajskie po tym sukcesie częściej odbywać się będą, aniżeli raz do roku.

Pod kierownictwem tow. Potaschera ukonstytuowała się międzypartyjna komisja szeklowa, której zadaniem jest rozsprzedaż szekli w wysokości nałożonej na miasto nasze kontyngentem Egzekutywy. Jesteśmy przekonani, że energiczne kierownictwo Komisji szeklowej i czynna współpraca członków komisji umożliwi nietylko osiągnięcie, lecz nawet przekroczenie, nałożonego kontyngentu. Byłoby wskazanem, by akcja została ukończona jeszcze w bieżącym miesiącu, ileże w miesiącu maju czekają Organizację jarosławską wielkie zadania organizacyjne. W pierwszej połowie maja odbyć się ma Zjazd okręgowy, który ma zapoczątkować szeroką akcję propagandową w całym okręgu.

Instytucja Towarzystwa Ochrony zdrowia ludności żydowskiej (TOZ), istniejąca u nas od lat rzech, zyskuje w mieście z każdym dniem na znaczeniu i zaufaniu. Przychodnia tegoż towarzystwa, od dwóch lat udzielająca bezpłatnej pomocy lekarskiej i leków tak obłożnie, jak i też ambulatoryjnie chorym, rozszerzyła obecnie znacznie swoją działalność. Towarzystwo bowiem kreowało poradnię przeciwgruźliczą, czynną 8 razy w miesiącu pod kierownictwem Dra Dawida Turnheima, poradnię przeciwjaglicza pod kierownictwem Dra Bechera, jakoteż poradnię dla ciężarnych pod kierownictwem Dra Saula Turnheima.

Ponadto towarzystwo kreowało posadę lekarza szkolnego w osobie Dra Kremera, który objął opiekę hygieniczno-lekarską nad Talmud-Torą, chederami, freblówką i domem sierót żydowskich. Ostatnio też powołano do życia za inicjatywą prezesa „Tozu" Dra Spatza ścisły komitet, do którego weszli obok prezesa pp. Dr. Händel, Dr. Meisels, Dr. Schwarzer i Dr. Rabinowicz, a to celem zrealizowania na okres wakacyjny planu kolonji letniej dla 50 dzieci w wieku szkolnym. Jesteśmy przekonani, że dzięki energji i zapobiegliwości Zarządu z Drem Spatzem na czele piękna ta myśl zostanie zrealizowana z pożytkiem dla młodej generalicji, a Walne Zgromadzenie Tozu, które odbędzie się 21 bm. wyrazi z pewnością zarządowi za niestrudzoną pracę filantropijną najwyższe swe uznanie. **I. L.**

Lekarz - cudotwórca przed sądem

W Warszawie wywołało duże zainteresowanie wytoczenie procesu o niedozwolone leczenie Drowi fil. Oskarowi Wojnowskiemu. Wojnowski został oskarżony o leczenie bez posiadania prawa wykonywania praktyki lekarskiej i stosowanie sil nie działających środków leczniczych. Na rozprawie p. Wojnowski oświadczył, że nigdy nikogo nie leczył.

Jeżeli ktoś zgłaszał się do niego, aby nabyć zioła lecznicze, chętnie udzielał porad, jak je należy stosować. Przyznał, że dzięki nabytej w Indjach wiedzy, rozpoznaje w sobie wiadomy sposób, jakie zioła należy stosować w każdym poszczególnym wypadku. P. Wojnowski wyczuwa i rozpoznaje braki organizmu, trzymając dłoń nad rozpostartą ręką chorego. Zajmuje się on od trzech lat sprzedażą ziół leczniczych, a jak twierdzą jego obrońcy, z porad p. Wojnowskiego korzystały tak znane osobistości, jak generał Sosnkowski, gen. Raszewski, gen. Kędzierski, hr. Żółtowski, hr. Mielżyński, prezes najwyższego trybunału administracyjnego Sawicki, sędzia sądu najwyższego Glass i szereg innych wybitnych osobistości. Filozofję ukończył Wojnowski w Heidelbergu następnie poświęcił się badaniom ziół i ich właściwości leczniczych. Rząd Rzeszy niemieckiej przyznał mu jeszcze przed wojną olbrzymią sumę bo 150.000 marek nagrody za rezultaty tych badań. Rozporządzając tak wielką sumą, Wojnowski zużytkował ją na dalsze studja w tej dziedzinie i to przeważnie w Indjach.

Dr Wojnowski kilkakrotnie usiłował przedstawić wyniki swych badań lekarzom specjalistom, lecz zawsze spotykał się w sferach lekarskich z niechęcią.

Zaznaczyć należy, że Dr Wojnowski ma tak wielką klientelę, nabywającą jego zioła, że ażeby dostać się do niego, trzeba niejednokrotnie czekać tydzień i dłużej i zamawiać sobie z góry audjencję.

Sąd przesłał sprawę Dra Wojnowskiego do ponownego śledztwa.

Przed sądem doraźnym nad mordercami prez Cynarskiego

Sąd łódzki uchwalił zgodnie z projektem prokuratora, by obydwaj mordercy prezydenta miasta Cynarskiego stanęli przed sądem doraźnym. W piątek ogłoszony zostanie termin rozprawy. Narazie odbywa się w dalszym ciągu przesłuchiwanie swiadków. Świadkowie ujawniają szereg strasznych szczegółów co do przygotowywania się Wałaszka do morderstwa. Wałaszek opowiada, że kilka dni przed zamachem wykonywał szereg ćwiczeń gimnastycznych, aby wzmocnić muskuły rąk dla dokonania ciosu. Niektórzy świadkowie zeznali, że Wałaszek chełpił się już od dłuższego czasu, iż zamorduje prezydenta miasta. Po morderstwie opowiadał swoim towarzyszom, że zadanie wykonał sumiennie.

Jeszcze o sprawie liczników telefonicznych

Sprawa liczników telefonicznych staje się coraz bardziej zawikłana. Jakkolwiek nowa taryfa telefoniczna i liczniki miały funkcjonować jeszcze od 1 kwietnia, to jednak do dzisiejszego dnia niewiadomo, odkąd rozpoczęto liczyć ilość rozmów zapomocą liczników. Rozporządzenie ministra Miedzińskiego w „Monitorze Polskim" nie zostało ogłoszone, a więc dotąd jeszcze nie obowiązuje. Niektóre pisma warszawskie doniosły onegdaj, że dyrektorzy Pasty odbyli poufne narady, na których postanowili cofnąć swe dotychczasowe postanowienia w sprawie liczników. Wiadomość ta okazała się fałszywą. Liczba rozmów telefonicznych w Warszawie zmniejszyła się. Szczególnie cierpi wskutek prowadzenia liczników ludność mniej zamożna, nie posiadająca telefonów, która za każdą rozmowę musi obecnie płacić 20 groszy.

Zbrodniczy napad na ambulans pocztowy

Z Lublina donoszą: W dniu 18 bm. w godzinach popołudniowych, dokonano napadu na furgon pocztowy, wiozący pocztę i przesyłki pieniężne z Kraśnika do Urzędowa. Bandyci zamordowali furmana Zarębskiego, zadając mu w głowę szereg uderzeń żelaznym łomem, poczem zrabowali znajdujące się na wozie przesyłki wartościowe i gotówkę w sumie 550 zł i 86 fr. szwajcarskich. Dokonawszy rabunku bandyci podpalili wóz wraz z workami zawierającemi pocztę.

Na miejsce wypadku wyjechały władze śledcze z Lublina.

—o—

ZGON RABINA TYCZYŃSKIEGO. Z Tyczyna donosi nasz korespondent: W pierwszy dzień święta Pesach, 17 bm. zmarł rabin tutejszy błp. Izrael Dorlich w 75 roku życia. W piątek po kolacji zasnął, przez cały dzień sobotni nie zdołano go mimo zabiegów lekarskich zbudzić, a w niedzielę rano stwierdzono zgon. Zmarły pozostawił dwóch synów; który z nich obejmie stanowisko ojca, narazienie wiadomo.

ŹRÓDŁO SOLANKOWE W GOCZAŁKOWICACH na G. Śląsku, które przed niedawnym czasem zaczęło obficie wyrzucać wodę, przestało działać w sobotę. Zarząd zdrojowiska postanowił przystąpić do gruntownego oczyszczenia źródła, wobec czego ponowny wybuch jest prawdopodobny.

„KAMPANJA" MAJOWA KOMUNISTÓW. Partja komunistyczna Polski ostatni okólnik organizacyjny, oznaczony Nr. 10, poświęciła „Kampanji 1-go maja 1927 r." Okólnik ten bardzo szczegółowy przepisuje, co mają organizacje komunistyczne robić w okresie przedmajowym, aby należycie zamanifestować 1-go maja. Sądząc z okólnika, zamiary komunistów na 1-go maja są zakrojone na szeroką skalę.

SAMOBÓJSTWO ISEPPIEGO. Były kierownik szkoły powszechnej w Krakowie, Iseppi, skazany swego czasu za występek przeciw moralności na półtoraroczne więzienie, popełnił w Sopotach samobójstwo przez otrucie, a onegdaj zmarł w Gdańsku.

CO MOŻNA ZNALEŹĆ W KASIE GMINY ŻYDOWSKIEJ? Nieznani sprawcy włamali się w nocy do biura żydowskiej gminy wyznaniowej w Drohobyczu i rozbili kasę, znaleźli jednak tylko 2 dolary i kilkanaście złotych, które zabrali.

SZAJKA PODPALACZY. W powiecie krasnostawskim w województwie lubelskiem grasuje groźna banda podpalaczy, którzy dysponują materjałami wybuchowymi. W ciągu świąt w kilku wsiach wybuchły pożary. W miejscowości Brzyce spłonęło 20 zagród włościańskich. Pożary zapowiadane są kartkami, które pojawiają się na kilka dni przed katastrofą.

Z ekranu

„Bunt krwi i żelaza" i „Kochanka Szamoty".
(Kino-teatr „Warszawa").

Dwa polskie filmy reżyserji p. Trystana, o których można śmiało powiedzieć, że przewyższają do tychczas poziom produkcji krajowej. Zaliczyć je też można do lepszych filmów obecnego sezonu.

Pierwszy film oparty jest na nowelach Gustawa Daniłowskiego. Treść ich mocna liryczna mało in momentów, pełnych dynamiki i dlatego doprawdy wielkie uznanie należy się reżyserowi, że potrafił z nich wydobyć tyle kinowych efektów. Raz tylko dawna pozostałość polskich filmów, a mianowicie owe „widoczkow" zdjęcia z Krakowa. Reżyser oprowadza bohatera po Krakowie, co w ostateczności jest zupełnie zbędnem, a służy tylko dla wypełnienia słabej akcji i pokazania widoków. Pascynujące natomiast są sceny pędzącego na oślep pociągu bez maszynisty, sygnalizowanie niebezpieczeństwa, potęgowanie momentów zgrozy. Gra artystów na ogół na dużym stoi poziomie artyzmu, a zwłaszcza Kaczanowskiego i Haliny Łabędzkiej.

„Kochanek Szamoty" jest filmowem opracowaniem niesamowitej noweli Grabińskiego. Reżyserowi udało się szczęśliwie rozwiązać problem niecielesnej kochanki, zmory opętańczego mózgu, dzięki grze Heleny Makowskiej. Natomiast p. Igo Sym mimo swej sławy robi wciąż wrażenie początkującego artysty.

Całość robi silne wrażenie. **Moass.**

RZECZY CIEKAWE.

Proces o zamordowanie redaktora Snydera największą sensacją amerykańską

(-i) W tych dniach rozpoczął się w Long Island proces, który w całej Ameryce największą wzbudził sensację. Kilka godzin przed rozpoczęciem rozprawy, tysiączne tłumy oblegały budynek sądowy. Setki korespondentów obsługują całą prasę amerykańską. Na ławie oskarżonych zasiadła pani Snyder i jej kochanek Gray, oskarżeni o zamordowanie śpiącego redaktora Snydera.

Tło tego procesu jest następujące: Dnia 20. marca br. znaleziono red. Snydera zamordowanego w sypialni, podczas gdy w drugim pokoju najspokojniej spało dziecko. Głowa zamordowanego miała dwie rany a na szyji jego znaleziono sznur z drutów. Wszystko w pokoju było w najlepszym porządku, ale w drugim pokoju znaleziono panią Snyder skrępowaną i związaną. Pani Snyder opowiedziała, że 19 marca wróciła z mężem późno w nocy do domu, a gdy tylko drzwi otworzono, napadli na nich bandyci, ją skrępowali, męża zam[illegible]li i zrabowali kosztowności. Znaleziono jednak później te kosztowności pod materacem łóżka pani Snyder, a w notatniku jej natrafiono na nazwisko „Gray". Padło więc podejrzenie, że Snyder zamordowany został w stanie śpiącym przez młodszą od niego [illegible] a nakłoniła swego kochanka Graya do udzielenia jej pomocy. Gray z początku zaprzeczał winie, ale pani Snyder do winy się przyznała, tak, że Gray złożył także wyczerpujące zeznanie. Snyder miał krytycznej nocy wrócić w stanie pijanym do domu i natychmiast zasnął. Około czwartej godziny nad ranem, gdy się pani Snyder przekonała, że mąż jej śpi, zawołała Graya, który redaktora schloroformował, a następnie oboje go zamordowali. Pani Snyder dała się skrępować, by symulować napad bandycki.

KRONIKA

Wschód słońca 4 m. 27

Kwiecień
21
Czwartek
19 Nisan 5687

Zachód słońca 18 m. 42

Obostrzenia przepisów maturalnych

Z Warszawy donoszą: W związku z bliskiemi pisemnemi egzaminami maturalnemi ministerstwo oświaty wydało następujące zarządzenie:

Zdającym nie wolno przynosić z sobą na egzamin papieru i książek, oprócz tablic logarytmicznych, przyborów rysunkowych, słowników na egzaminy z języków klasycznych i z języka obcego nowożytnego. Używanie słownika obostrzać ma wymagania przy ocenie wypracowania.

* * *

— **PRZEPISY O DOKTORACIE LEKARSKIM.** Według ustawy, ogłoszonej w 32 numerze dziennika ustaw, studenci wydziałów lekarskich wszystkich uniwersytetów, którzy odbywają swe studja według ustawy z 13 lipca 1920 r., a kończą je w roku 1927, względnie 1928, uzyskają po złożeniu przepisanych egzaminów stopień doktora wszech nauk lekarskich, według dawnych przepisów, lecz tylko do 31 grudnia 1928 r.

—o—

— **LOKALNY KOMITET SZEKLOWY** przypomina treść ostatniego okólnika, wystosowanego do wszystkich organizacyj młodzieży w Krakowie. Wszystkie stowarzyszenia winny w wolnych świętach sfinalizować wewnętrzną akcję szeklową i najpóźniej do dnia 25 bm. złożyć w sekretarjacie komitetu (Stradom 15) sprzedane bloki wraz z dokładnem rozliczeniem.

— **PIERWSZA WYSTAWA RADJOWA W KRAKOWIE.** Otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę, dnia 24 bm. Wystawa potrwa do dnia 8 maja włącznie, a otwarta będzie codziennie od godz. 10 rano do 12 w nocy bez przerwy. Wszelkich informacyj udziela Syndykat Dziennikarzy Krakowskich, pl. Szczepański l. 7, I p. od godz. 7—9 wieczorem.

— **JAN KIEPURA W RADJU KRAKOWSKIEM.** Onegdaj gościł w Krakowie w przejeździe do Wiednia słynny tenor polski Jan Kiepura. Koncert jego, odbyty w prywatnych salach państwa M. Dąbrowskich, rozniosło radjo krakowskie po całej Polsce. Wspaniały popis koncertowy rozpoczęła gra fortepianowa prof. Łabuńskiego.

— **OGÓLNE ZGROMADZENIE DELEGATÓW WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PANSTWA W KRAKOWIE** odbyło się dnia 9 kwietnia br. w sali konferencyjnej Województwa. Przeprowadzono uzupełniające wybory do Zarządu i Komisji rewizyjnej. Przyjęto program prac Ligi Obrony Powietrznej Państwa na lata 1927—1929, według którego wszystkie Komitety na terenie Województwa Krakowskiego złożyć mają w roku 1927 na fundusz lotniskowy ogółem 100,000 zł. niezależnie od takiej samej kwoty przez Zarząd główny złożyć się mającej. Z wielkiem zajęciem wysłuchali zebrani wykładu Kapitana Dra Michalika o potrzebie ufundowania dla Województwa krakowskiego samolotu sanitarnego i powstania Sekcji przy tutejszym Komitecie Wojewódzkim.

— **Z BIBLJOTEKI „EZRA“.** Wydział Bibljoteki „Ezry“ w Krakowie uchwalił na swem ostatniem posiedzeniu zwołać walne zgromadzenie członków „Ezry“ na dzień 28 bm. Bibljoteka „Ezra“ rozwinęła się w ostatnich dwóch latach znacznie, pozyskawszy wiele nowych członków i wzbogaciwszy swój księgozbiór o przeszło 400 nowych dzieł. Walne zgromadzenie skupi niewątpliwie liczne rzesze członków tej jedynej instytucji żydowskiej w Małopolsce zachodniej.

Zjazd Tow. Nauczycieli Szkół Srednich i Wyższych

Od wczoraj obraduje w Krakowie zjazd T. N. S. W. przy bardzo licznym udziale delegatów ze wszystkich stron Polski, oraz w obecności przedstawicieli kuratorjum i wyższych uczelni. Po zagajeniu obrad przez wiceprezesa Towarzystwa p. Łozińskiego, powitał zjazd: imieniem ministerstwa oświaty wicekurator Przyjemski, imieniem komisji oświatowej Sejmu pos. Sołtyk i imieniem miasta wiceprezydent Dr Schneider.

Nastąpiły referaty prof. Kallenbacha i prof. Jaksy Bykowskiego.

Prof. Kallenbach omówił kolejno sprawę oświaty ludu, który obudził się z wiekowego snu do nowego życia, a następnie kwestję przygotowania kadrów inteligencji. „Ani tolerowanie miernot — mówił prelegent — ani niwelowanie inteligencji polskiej nie może być podstawą, na której moglibyśmy budować dobrą szkołę. Mowca oświadczył się stanowczo przeciw kaleczeniu gimnazjum przez usuwanie łaciny z kultury zmartwychwstałej Polski. Nie można burzyć starych budowli, zanim troskliwie nie wypróbujemy nowych.

Prof. Jaksa Bykowski przedstawił tezy zarządu głównego w sprawie ustroju całego szkolnictwa powszechnego, średniego i wyższego, które były dyskutowane na zebraniu popołudniowem.

Następnie senator Kaniowski przedstawił stan budżetu szkolnictwa. Stosunek wydatków rzeczowo administracyjnych do personalnych jest niewłaściwy, gdyż w ostatnim budżecie inwestycje wynoszą zaledwie 1 proc. wszystkich wydatków ministerstwa oświaty. To w przyszłości musi ulec zmianie, gdyż nie moglibyśmy budować szkół których państwu tak potrzeba. Również szkoły zawodowe są za mało uwzględnione. Należy w opinji społeczeństwa i im wyrobić prawo obywatelstwa. Oszczędności proponowane przez zniesienie trzech najniższych klas gimnazjalnych są iluzoryczne, gdyż na ich miejsce musiałyby powstać odpowiednie klasy szkoły powszechnej. W zakończeniu zauważył prelegent, że pozorna bezpłatność szkoły nie jest dobrą. Chodzi tylko o to, czy ma być więcej jeszcze obciążony ogół, czy tylko rodzice.

Wieczorem uczestnicy zjazdu byli podejmowani przez prezydjum miasta na raucie w salach Starego Teatru.

W dniu dzisiejszym obrady zjazdu się zakończą.

POLSKI ZWIĄZEK TURYSTYCZNY otrzymuje, tak z kraju, jak i z zagranicy, szereg zapytań w sprawie hoteli, pensjonatów i mieszkań sezonowych w uzdrowiskach i zdrojowiskach polskich. Celem udzielenia odpowiednich informacyj wzywamy przeto Zarządy zdrojowisk, hoteli i pensjonatów, oraz właścicieli mieszkań prywatnych o podanie nam jak najdokładniejsze odpowiednich danych, pod adresem: Biura informacyjnego Polskiego Związku Turystycznego w Krakowie, Szpitalna 36.

— **NOWA KASA TARGOWA.** Wczoraj w południe nastąpiło uroczyste otwarcie lokalu spółki „Caro“, nowej kasy targowej, założonej przez gminę m. Krakowa wspólnie z Bankiem Małopolskim i cechem rzeźników krakowskich. Nowa spółka, której kapitał zakładowy wynosi 550,000 zł, ma na celu umożliwić racjonalne zaopatrzenie miasta w mięso przez udzielanie rzeźnikom pożyczek na zakupy bydła i przetwarzanie mięsa. Na czele spółki stoją st. radca wagistratu Dr Zawadzki i p. Saul Landau. W uroczystości wczorajszej wzięli udział członkowie prezydjum miasta, grono radców miejskich, przedstawiciele instytucji finansowych, reprezentanci cechu rzeźników, oraz naczelnicy wydziałów magistratu. W przemówieniach wygłoszonych przy otwarciu spółki, podnoszono znaczenie, jakie nowa placówka posiada dla aprowizacji miasta.

— **RUCH LUDNOSCI KRAKOWA W LUTYM B. R.** W ciągu miesiąca lutego br. zawarto w Krakowie małżeństw 236 (w styczniu 121), w tem chrześcijańskich 204 (77), żydowskich 32 (44). Urodziło się żywo dzieci 344 (364), ślubnych 252 (280), nieślubnych 92 (84) w tem z małżeństw żydowskich rytualnych 32 (19). Wśród żywo-urodzonych było chłopców 170 (166), a dziewcząt 174 (198). W tym samym okresie czasu zmarło w Krakowie osób 302 (315) — miejscowych 195 (229), obcych 107 (86). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 159 (160). Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na gruźlicę 41 i choroby organiczne serca 35. Wśród zmarłych było chrześcijan 242 (w styczniu 263), a Żydów 60 (52).

— **KONSUMCJA MIĘSA.** Na targ w ubiegłym tygodniu spędzono buhaji 107, wołów 121, krów 218, jałówek 112, cieląt 657, nierogacizny 373, razem 1518 zwierząt. Płacono za jeden kg żywej wagi: buhaje od 1.30 do 1.75 zł, woły od 1.05 do 1.85 zł, krowy od 1.08 do 1.74 zł, jałownik od 1.25 do 1.80 zł, cielęta od 1.23 do 1.96 zł, nierogacizne od 2.15 do 2.60 zł, bitej wagi nierogaciznę od 2.80 do 3.20 zł. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 1.414 szt. na konsumcję innych gmin kraju 164 szt., niesprzedanych pozostało 10 sztuk. Spęd bydła rogatego rzeźnego opasowego nieco zmniejszony. Popyt na materjał rzeźny w pierwszej połowie tygodnia znaczny. Tendencja chwiejna.

— **DWA KRWAWE WESELA.** We wtorek w czasie odbywającej się zabawy weselnej w domu Czesława Trzepińskiego, przy ul. Tadeusza Kościuszki 47, wszczął awanturę Władysław Sliwiński, który ugodził Edwarda Kaczmarczyka, czeladnika kamieniarskiego, scyzorykiem w lewą rękę powyżej łokcia. — Tegoż dnia w czasie wesela przy ul. Królowej Jadwigi l. 105 u Katarzyny Kmiecik kilku osobników poczęło rzucać kamieniami do okien tego mieszkania, przyczem zranili Kmiecika Józefa, gospodarza kamieniem w głowę. Goście weselni wybiegli na ulicę i przytrzymali jednego z napastników Wolkiewicza Jana, zam. ul. Ustronie l. 7, którego pobili tak dotkliwie, że zawezwane pogotowie ratunkowe zabrało go do szpitala.

— **POŻAR.** We wtorek wieczór w ścianie klatki schodowej realności przy ul. Krowoderskiej l. 39. zapaliła się od przewodów elektrycznych belka. Ogień ugasiła straż pożarna.

— **NAJECHAŁ W UL. STAROWISLNEJ** szofer Stefan Swiadkowski na Marję Majoch (lat 21) i Helenę Goldstein (lat 9), przyczem obie najechane odniosły tylko lekkie obrażenia cielesne. — Na pl. Serkowskiego został wczoraj przejechany przez ciężarowy wóz 52-letni Władysław Nowicki, robotnik. Doznał on silnych obrażeń na całem ciele. Pogotowie ratunkowe przewiozło ofiarę wypadku do szpitala.

— **WŁAMANIE.** W nocy z 18 na 19 bm. włamano się przez okienko nad drzwiami do warsztatu kotlarsko-blacharskiego Grinbauma, przy ul. Zamojskiego l. 10, i skradziono przyrządy i przedmioty kotlarsko-blacharskie nieustalonej dotychczas wartości.

— **W ZAMIARZE SAMOBÓJCZYM** rzucił się do Wisły na pl. Groble 42-letni Piotr Szymula, z zawodu kelner. Robotnicy wyciągnęli desperata z wody, a lekarz pogotowia udzielił mu pierwszej pomocy, poczem przewiózł go do szpitala.

Referaty na prowincji

Staraniem Egzekutywy Org. Sjon. w Krakowie odbędą się referaty:

Andrychów: Tow. Hans Löw wygłosi dziś referat n. t. „Nasze zadania w obecnej chwili“.

Oświęcim: Mgr. L. Salpeter wygłosi dziś referat n. t. „Kobieta żydowska a jej rola w ruchu narodowym“.

—o—

Dalsza dyskusja budżetowa w Radzie m. Krakowa

Kraków, 21 kwietnia.

Wczorajsze, pierwsze po przerwie świątecznej a ósme z rzędu posiedzenie budżetowe rady miasta Krakowa zajęła w całości dyskusja nad budżetem działu 8-go, obejmującego sprawy sanitarne. Dział ten przewiduje w wydatkach kwotę 2,625.815 złotych. Cały szereg mowców poruszył kolejno zagadnienia dotyczące zdrowotności w mieście, jak to sprawy plant, ogrodów miejskich, uporządkowania peryferyj, kanalizacji, budowy skwerów, opieki nad dzieckiem itd. Radca dr R. Landau podkreślił, że gmina m. Krakowa na cele żydowskich instytucyj zdrowotnych przeznacza w budżecie zaledwie około 6 tysięcy złotych, co nie stoi w żadnym stosunku ani do społecznych świadczeń tych instytucyj ani do ciężarów podatkowych ponoszonych przez ludność żydowską. W szczególności budżet przewiduje dla szpitala żydowskiego zaledwie 1000 złotych, dla domu noclegowego również taką kwotę, zaś na cmentarz, którego założenie i utrzymanie jest ustawowym obowiązkiem gminy, magistrat w budżecie tegorocznym nie przeznaczył żadnej dotacji. Również na łaźnię gminy żydowskiej nie przeznacza żadnej subwencji. Mowca zgłasza rezolucje, żądające, aby komisja skarbowa rady miejskiej przygotowała wnioski o przyznaniu znaczniejszych subwencyj dla tych instytucyj żydowskich. Rezolucje te uchwalono do regulaminowego traktowania wraz z całym szeregiem innych rezolucyj.

Ze względu na to, że na wczorajszem posiedzeniu nie była przestrzegana ściśle uchwała co do ograniczenia czasu trwania przemówień, klub socjalistyczny spowodował odbycie konwentu senjorów, na którym zapadła uchwała, że począwszy od najbliższego posiedzenia rady kluby będą miały prawo ustanowić 2 mowców dla każdego działu budżetu, przyczem pierwszy mowca będzie mógł mówić najwyżej 15 minut a drugi najwyżej 5 minut. Radcy nie należący do żadnego klubu będą mieli prawo przemawiać 15 minut. O ile ta uchwała będzie przestrzegana, możliwem jest, że przewlekła dyskusja budżetowa zakończy się jeszcze w tym tygodniu.

Następne posiedzenie zwołane zostało na dziś.

Możliwość zwołania nadzwyczajnej sesji Ligi narodów

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin., 20 4. (T) W tutejszych kołach politycznych obiegła wiadomść, że jeszcze przed wyznaczoną na lipiec sesją zwyczajną Rady Ligi narodów zwołana zostanie w najbliższym czasie sesja nadzwyczajna, która zajmie przedewszystkiem rozpatrzeniem konfliktu w sprawie albańskiej. Po oświadczeniu Musolsiniego, że układ zawarty w Tiranie nie może być przedmiotem rozmów z rządem S. K. S. sytuacja uważaną jest za bardzo naprężoną.

Anglji grozi nowy strajk węglowy?

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 20 4. (L) W tutejszych kołach liczą się bardzo poważnie z możliwością wybuchu nowego strajku węglowego w Anglji. Przewodniczący rządowej komisji węglowej Sir Herbert Samuel oświadczył wczoraj, że górnicy, muszą być przygotowani na dalszą redukcję płac, która nastąpić ma w ciągu 6 miesięcy.

W odpowiedzi na to oświadczenie zapowiedział przywódca górników Cook, że górnicy, na wypadek dalszej redukcji płac, przystąpią do nowej ostrej walki z właścicielami kopalń.

Po rozłamie w obozie kantońskim

Szanghaj, 20 4. PAT. United Press. W miejsce Czang Kai Szeka zamianował rząd kantoński naczelnym komendantem marszałka Feng Yu Hsinga, i zarządził natychmiast ofenzywę wszystkich sprzymierzonych oddziałów wojskowych przeciwko Nankinowi,

Dotychczasowy minister spraw zagranicznych Czen rządu kantońskiego przyłączył się do elementów komunistycznych i podpisał dekret zarządzający aresztowanie Czang Kai Szeka.

Szanghaj uznaje nowy rząd

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 20 4 (L) Z Szanghaju donoszą, że kilkutysięczne zgromadzenie uchwaliło w dniu dzisiejszym uznać nowy rząd utworzony przez Czang Kai Szeka w Nankinie oraz zwrócić się do rządu sowieckiego z wezwaniem, ażeby odwołał swego agenta Borodina z Chin.

Żona Borodina stanie przed sądem doraźnym?

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 20 4. (L) Z Pekinu donoszą, że Czang Tso Lin zamierza postawić żonę Borodina, aresztowaną na statku Lenin, przed sąd polowy.

Pekin odrzucił żądania Moskwy

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 20 4. P. Z Pekinu donoszą, iż rząd tamtejszy odrzucił wszystkie żądania zawarte w nocie sowieckiej w związku z napadem na ambasadę sowiecką w Pekinie. W szczególności rząd pekiński odmówił uwolnienia aresztowanych osób w ambasadzie, oraz wydania skonfiskowanych dokumentów. W tutejszych kołach przypuszczają jednak, że Rosja nie za rządzi jednak represyj wobec rządu pekińskiego.

Otwarcie ogólnopolskiego turnieju szachowego w Łodzi

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łódź, 20 4. (I) Dziś popołudniu o godzinie 5 odbyło się uroczyste otwarcie wszechpolskiego turnieju szachowego. Otwarcia dokonał wojewoda łódzki p. Jaszczołd w imieniu prezesa rady ministrów, marsz. Piłsudskiego, który objął protektorat turnieju. Następnie przemawiali: prezes warszawskiego związku szachistów rejent Żabiński, wiceprezes łódzkiego związku inż. Abramsohn, prezes łódzkiego związku p. Samuel Rosenblatt uczcił pamięć tragicznie zmarłego prezydenta miasta Łodzi śp. Marjana Cynarskiego. Następnie generał Małachowski uznał turniej za otwarty, poczem przystąpiono do gry. W turnieju biorą udział następujące osoby: z Warszawy: dr Kohn, Kremer, Łowski, Makarczyk, Friedmann, Blas, Kleczyński, z Łodzi: Hirschbejn, Kolski, Daniszewski, Regiedzyński oraz Friedmann ze Lwowa, Chwojnik z Krakowa, oraz 2 mistrzów światowych Akiwa Rubinstein i dr Tartakower. Mistrz Polski za r. 1926 p. Przepiórka wprawdzie przyjechał do Łodzi na kilka godzin, ale udziału w turnieju nie bierze z powodu choroby córki. W przededniu turnieju tj. wczoraj, we wtorek wieczór, rozegrano t. zw. turniej błyskawiczny przy udziale 11 graczy. Pierwszą nagrodę otrzymał dr Kohn z Warszawy, drugą A. Rubinstein, trzecią i 4-tą podzielili między sobą Kolski z Łodzi i Chwojnik z Krakowa.

—o—

Pierwsze starcie wyborcze we Wiedniu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 20 4. (D) Prowadzona bardzo intenzywnie akcja wyborcza we Wiedniu miała dotąd przebieg najzupełniej spokojny. Dziś dopiero doszło w XV obwodzie do pierwszego starcia, gdy uczestnicy zgromadzenia socjalistycznego usiłowali rozbić pochód propagandowy organizacyj mieszczańskich. Przyszło do bójki w czasie której kilka osób odniosło rany. Policja dokonała licznych aresztowań.

—o—

Echa katastrofy kolejowej w Starogardzie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 20 4. (T) Szereg osób poszkodowanych podczas katastrofy kolejowej w Starogardzie, która wydarzyła się w ubiegłym roku, wniósł skargę przeciwko państwu polskiemu z żądaniem odszkodowania już w dniach najbliższych.

—o—

Międzynarodowy zjazd artystyczny w Paryżu

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 20 4. (P.) W połowie czerwca odbędzie się w Paryżu międzynarodowy kongres artystów i kompozytorów wszystkich krajów, połączony z recytacjami poezyj lirycznych i wystawieniem najwybitniejszych dzieł dramatycznych i muzycznych w kilku największych teatrach paryskich. Wszystkie utwory będą recytowane i wystawione w oryginalnym języku danego autora. Dotychczas zgłosiły udział w wystawie w kongresie następujące państwa: Stany Zjednoczone, Anglja, Włochy, Hiszpanja, Niemcy, Austrja, Danja, Japonja i Rosja.

—o—

Kabel telefoniczny Paryż-Wiedeń-Budapeszt

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 20 4. (D) Dziś nastąpiło otwarcie kabla telefonicznego Paryż—Budapeszt przez Wiedeń.

—o—

Nowa zwyżka lira

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Rzym, 20 4. (D) Dziś nastąpiła dalsza zwyżka lira, wynosząca 3 procent. Dewiza Medjolan w Zurychu osiągnęła kurs 26.40, funt w Medjolanie obniżył się na 95.75. Zwyżka lira tłumaczy się zmniejszeniem obiegu banknotów w ciągu marca o 141 miljonów i znaczną nadwyżką dochodów we Włoszech.

Katastrofalny orkan w Indjach

Londyn, 20 4 (L) Z Kalkuty donoszą: Katastrofalny orkan nawiedził obszar południowej Bengalji. Orkan trwał zaledwie 8 minut, zdołał jednak wyrządzić olbrzymie spustoszenia. 4 statki zatonęływ pobliżu wybrzeża, ponadto statek płynący na pełnem morzu z ponad 100 pasażerami. Przypuszczalnie 200 osób straciło życie wskutek szalejącego orkanu.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska.

Kraków, 20. 4 Akcje silnie zwyżkowe. Dolar utrzymany.

Z rozpoczęciem zebrania efektów panowała tendencja wybitnie zwyżkowa dla prawie wszystkich papierów tak ciężkich jak i lekkich. Silną chęcią kupna cieszyły się z bankowych papierów Bank Hipoteczny i Zarobkowy, z handlowych Tohan i Pharma, z przemysłowych Zieleniewski, Żelazo, Siersza górnicza, Azot i Elektrownia przy tendencji stale zwyżkowej. Znacznych obrotów dokonano Tohanem, Zieleniewskim, Azotami i Elektrownią. Dopiero tuż przed zamknięciem zebrania nastrój lekko osłabił się, co uwidoczniło się silniejszą podażą, kursa natomiast utrzymały się na poziomie początkowym w płaceniu. Ruch na ogół bardzo żywy, obroty znaczne, transakcje liczniejsze.

Z niekotowanych papierów Jaworzno 21.50—21.75—21.50, B. Polski 161—163, Nobel 4.75—4.90—4.85, Lokomotywy 2.30, zwyżkowo przy znacznych obrotach, z innych Len 0.33—0.34, Ćmielów 0.36, Nafta Polska 0.46, Cegielski 44—45, Dolarówka 57.50—57,75 i poż. konwersyjna 0.68, utrzymana. Ruch na ogół silny.

Na rynku walutowym tendencja utrzymana przy nastroju spokojnym i słabych obrotach. Podaż wystarczająca. W Krakowie gotówka 8.92 3/4—8.93 1/4 czeki bankowo 8.94 i pół do 8.95. Warszawa gotówka 8.92 i pół do 8.93, czeki 8.94. Lwów gotówka 8.92 3/4—8.93 1/4, czeki 8.94 i pół. Katowice gotówka 8.93—8.93 i pół, czeki 8.95. Bank Polski bez zmiany, za gotówkę płacił 8.89, zac zeki 8.91.

Akcje: Hipoteczny 1.15, 1.20, Zarobkowy 19, 19.50 Tohan 0.70, 0.73, Pharma 1.75, 1.80, Żegluga 0.10, Zieleniewski 20.60, 21, Trzebinia 0.65, 0.72, Górka 37, Siersza 4.75, Azot 1.15, 1.20, Elektrownia 46.50, 47, Krakus 0.38.

Giełda warszawska

Warszawa 20 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·92, sprz 8·94 kup. 8·90
Londyn 43·45 sprz. 43·56. kup. 43·34
N. Jork 8·93. sprz. 8·95. kup. 8·91.
Paryż 35·05 sprz. 35·14 kup. 34 96.
Praga 26·50 sprz. 26·56 kup. 26·44.
Szwajcarja 172·08, sprz. 172·51 kup. 171 65
Włochy 45·38. 45·49, 45·27.
Wiedeń 125 75 sprz 126 06 kup. 125·44

Papiery procentowe: Pożyczka dolarowa 86, pożyczka kolejowa 103, 5 proc. pożyczka konwersyjna 68—70 i pół do 69, premjówka 56—55 Tendencja bez zmiany.

Warszawa, 20. 4 PAT. Akcje: Bank dyskont. 128, 129, Bank handl. 10, 10.55, Bank Polski 159.50, 162, Bank Zachodni 4.40, 4.60, Elektrownia w Dąbrowie 86, Czersk 0.68, Częstocice 13.20, 15.20, Gosławice 73.75, Michałów 0.67, Wysoka 6.75, 7.25, Cukier 5.10, Lazy 0.39, 40, Brown Boveri 2.80, Węgiel 108.50, 107, 108, Nafta 0.48, Nobel 4.80, 5, 4.85, Cegielski 45, 46, Fitzner 7, Lilpop 26, 26.50, Modrzejów 8.75, 9.50, 9.30, Norblin 144, 148, Ostrowiec 90, 90.50, Pocisk 3.50, 3.55, 3.45, Ortwein 0.63, 0.67, Rudzki 1.80, 1.84, Zieleniewski 20.75, Starachowice 3.50, 3.60. Żyrardów 18.25, 18.60, 18.50, Zawiercie 40, 44, Borkowscy 3.85, 3.90, 3.80, Haberbusch 127, Spirytus 3.50, 3.60.

Giełda poznańska

Poznań, dnia 20 b. m. (PAT) Żyto 44·——45·—— Pszenica 51·——54·— — Jęczmień 32·00—35·00 — Jęczmień browarniany 35·75—38·75 — Owies 34·25 — 34·25 — Mąka żytnia 70% 64 50 —·— — Mąka żytnia 65% 66·— —·— — Mąka pszenna 65% 76·25—79·25 — Ospa pszenna —·———·— — ospa żytnia —·———·— — ziemniaki stołowe 9·75 10·75— ziemniaki gorzelniane 8·—,———— gorczyca —·00——.— Rzepka —·00—— 00 — Groch Wiktorja 75·——85 00 Tendencja mocniejsza.

Giełda lwowska

Lwów, 20. 4 (O.) Na dzisiejszej giełdzie akcyjnej tendencja zwyżkowa. Na oficjalnej giełdzie zanotowano następujące transakcje: 5 proc. pożyczka konwersyjna 68, 68.45, listy złotowe T. K. Z. 54, Bank Hipoteczny 1.25, Chybie 6.70, 6.90, Gazy wschodnie 31, 32, Trzmielów 0.38, 0.39, Oikos 60, Siersza 4.60, 4.65, Tespy 28, Zieleniewski 20.50, 20.60 Dolary płacono 8.94. Na dzisiejszej giełdzie zbożowej tendencja utrzymana. Za pszenicę płacono 55, 56, żyto 40.75, 41.50, jęczmień 31, 32, owies 32, 33.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 20 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.**
Amsterdam 284·05 Belgrad 12·47. Berlin 168·33 Bruksela 98·72. Budapeszt 123·80. Kopenhaga 189·62 Londyn 84·50. Madryt 125·05. Medjolan 35·98 Nowy Jork 710·—. Oslo 184·80. Paryż 27·85. Praga 21 08 Sofja 5·11, Sztokholm 190·20, Warszawa 79·25—79·75 Zurych 136 63. Amerykańskie 707·—. niemieckie 168·10 angielskie 34 44. polskie 79·10 80·40 szwajcarskie 136·35 czeskie 21·—. Węgierskie 123·75—.

Akcje: Zieleniewski 16 50, Silesja —·—. Fanto 8·90, Gal. karpaty 36.25. Galicja 131·. Siersza 3 85 Bank małopolski —·—. Bank Hip. —·— Tepege. ——

Giełda zurychska

Zurych, 20. 4 PAT. Paryż 20.36 i pół. Londyn 25.25 1/4, Nowy Jork 5.19 7/8, Belgja 72.27 i pół, Włochy 26.37 i pół, Hiszpanja 91.80, Holandja 208, Berlin 123.21, Wiedeń 73.09 1/4, Sztokholm 139 1/4, Oslo 134.95, Kopenhaga 138 5/8, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 58, Budapeszt 90.70, Białogród 9.12 i pół, Ateny 6.90, Konstantynopol 2.66 1/4, Bukareszt 3.21, Helsingfors 13.12 i pół, Buenos Aires 220. Tendencja bez zmiany.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 20. 4 (AW). Warszawa 11.40, Londyn 485 11/16, Paryż 391 3/4, Wiedeń 14.07, Praga 296 1/4, **Włochy 498, Belgja 13.91, Budapeszt 17.49, Szwajcarja 19.04, Helsingfors 252 i pół, Sofja 0.72 i pół, Holandja 40.01 i pół, Oslo 25.24, Kopenhaga 26.61, Sztokholm 26.79 i pół, Hiszpanja 17.64, Tokio 48.56, Berlin 23.90, Belgrad 176, Montreal 100 09.**

——o——

TELEGRAFICZNE LISTY ZAGRANICZNE. Instytucja wprowadzonych od niedawna listów telegraficznych (L.T.), opłacanych w połowie normalnych należytości, rozwija się coraz żywiej, zapewniając znaczne korzyści, zwłaszcza obrotowi kupieckiemu i przemysłowi. Listy telegraficzne istnieją dotąd dla obrotu z Gdańskiem, Austrją i Czechosłowacją. Ostatnio wystąpiła Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie z wnioskiem do władz centralnych o rozszerzenie tego typu komunikacji telegraficznej, także wruchu z innemi państwami Europy, przedewszystkiem z sąsiedniemi obszarami Rzeszy Niemieckiej, Rumunji, Węgier itd.

Narada w sprawie żyd. bloku wyborczego
w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 20. 4. Sin. W mieszkaniu dr. Bychowskiego odbyła się wczoraj narada w sprawie utworzenia żydowskiego bloku do wyborów do rady miejskiej. W konferencji brali udział przedstawiciele wszystkich stronnictw i ugrupowań prócz tzw. ludowców żydowskich. Konferencja była dość ożywiona. Na ogół ustalono wytyczne porozumienia, jednakże z powodu pewnych żądań dwóch kierunków o godzinie 6 nad ranem przerwano posiedzenie i postanowiono zwołać następne posiedzenie w Związku kupców na czwartek, tym razem już z udziałem ludowców żydowskich.

• • •

Warszawa, 20 4. ŻAT. Do głównego komitetu wyborczego który się zajmie sprawą organizacji wyborów do rady miejskiej, został zaproszony z ramienia Żydów senator Truskier.

Nietakt organizatorów pogrzebu posła Perla

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 4. ŻAT. Dziś odbyło się posiedzenie zarządu gminy żydowskiej, na którem omawiana była sprawa incydentu jaki zaszedł wczoraj podczas pogrzebu posła Feliksa Perla. Jak wiadomo, organizatorzy pogrzebu nie dopuścili karawanu żydowskiego i skierowali go do podwórza straży ogniowej, gdzie zatrzymali do godziny 9 wieczorem. Zbadano w tej sprawie zarządcę cmentarza żydowskiego i woźnicę karawanu oraz sporządzono odpowiedni protokół. Zarazem uchwalono zaprotestować przeciwko niebywałemu zachowaniu się organizatorów pogrzebu-pepessowców.

Klęska nacjonalistów arabskich
przy wyborach do rad gminnych w Palestynie

Londyńskie „Times" donoszą: Wybory do Rady gminnej w Nablus (Syckem) przyniosły nacjonalistom arabskim klęskę. Na 8 miejsc w radzie otrzymali nacjonaliści mimo energicznej kampanji wyborczej zaledwie jeden mandat. Klęska jest tem większą, że Nablus uchodziło do niedawna za twierdzę Egzekutywy arabskiej i jednoczyło krańcowe elementy arabskie. Udział we wyborach był bardzo silny. Komuniści połączyli się z nacjonalistami. Partja umiarkowanych połączona ze Żydami odniosła zupełne zwycięstwo, zyskując 7 mandatów.

W angielskich kołach politycznych przypuszczają, że klęski Egzekutywy arabskiej w Jerozolimie i w Nablus przekonają sfery Ligi Narodów, iż t. zw. Egzekutywa arabska jest sztucznym tworem.

O kolonje niemieckie

Praga. 20. 4. PAT. Komentując wiadomość paryską, jakoby Niemcy w najbliższym czasie miały domagać się od mocarstw przyznania im kolonij, zaznacza „Narodni Politika", że interes Czechosłowacji wymagałby zaspokojenia tego żądania niemieckiego z tem jednakże, że nie na leży odbierać tych kolonij małym państwom, lecz postarać się o uzyskanie ich drogą kupna, lub też o częściowy zwrot odebranych Niemcom kolonij.

Przygotowania wojenne Albanji

Londyn. 20. 4. PAT. „United Press" donosi zAten, że w Albanji **czynione są całkiem jawnie przygotowania wojenne.** 6 batalјonów piechoty odeszło wczoraj z Elbasan nad granicę jugosłowiańską.

Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 21 kwietnia:

Kraków. (422 m) 18—18.40. Transmisja z Warszawy. 18.40—19. Rozmaitości. 19.19.25. Odczyt pod tyt. „Wędrówki Wołochów z uwzględnieniem Karpat", wygł. Dr. Bogatyński, 19.20—19.55. Odczyt, pod tyt. „Słowackiego Genezis z Ducha, a Bergson", wygł. Dr. B. Szyszkowski, Prof. U. J. 20—20.30. Przerwa, ewentualnie komunikaty. 20.30. „Kraków współczesny", Serja II. 22. Sygnał czasu. — Komunikaty.

Warszawa. (1111 m) 15.00—15.25. Komunikaty, gospodarczy i meteorologiczny. 15.30—15.55. Odczyt z cyklu „Historja Powszechna" (dla maturzystów). 16—16.25. Odczyt pt. „Zygmunt Krasiński" (dla maturzystów). 17—17.25. Odczyt pt. „Higjena życia codziennego". 17.30—17.55. „Wśród książek". 18. Koncert popołudniowy. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomja" 18.40—19. Rozmaitości. 19.55—20.15. Komunikat rolniczy. 20.15—20.30. Przerwa. Prawodopodobnie komunikaty. 20.30. Koncert wieczorny. Transmisja z Krakowa. Na zakończenie sygnał czasu. Komunikaty.

Wiedeń. (517,2.577 m) 16.15. Koncert. 18.30. Stara muzyka induska. 19. Odczyt: „O chorobach ludzi niemych, głuchych i głuchoniemych". 20.05. Wieczór sonat Beethovena. 21.15. Wieczór pieśni ludowych.

Przetargi publiczne.

Magistrat miasta Mysłowic ogłosił przetarg publiczny na roboty przy hali targowej dla świń na terenie nowo-budującej się Centralnej Targowicy w Mysłowicach. Iinformacji udziela Urząd Budowlany Magistratu miasta Mysłowice, II. piętro, pokój 21.

• • •

DYREKCJA KOLEI PAŃSTW. W KRAKOWIE przyjmie do służby kilkunastu inżynierów maszynowych, drogowych, oraz geometrów w charakterze kontraktowym z uposażeniem grupy X—VII. zależnie od praktyki zawodowej posiadanej przez kandydatów. Podania wraz z odpisami świadectw wnosić należy do 30 kwietnia br.

• • •

HALA LICYTACYJNA SĄDU POWIATOWEGO CYWILNEGO w Krakowie, ul. św. Jana 22. W czwartek dnia 21 kwietnia 1927 i w dnie następne o godzinie 9-tej rano będą sprzedane: Kasy kontrolne, aparat na naftę, maszyna do pisania, szycia, skóra blankowa, pasy transmisyjne, porcelana, fajans, artykuły gospodarcze, wyroby galanteryjne, koronki, knoty do świec, garderoba, bielizna, futro męskie, sprężyny do mebli, biurka amerykańskie, sprzęty domowe. Bliższe szczegóły na tablicy przed Halą umieszczono.

Jordanin
Dr. W. Sedlitzky'ego
kąpiel przeciw
OTYŁOŚCI
(zawier. jod, żelazo sole)
pow. schudnięc., nieszk.
Zapytajcie się lekarza!



CORDIS
pieniąca się kąpiel jodlowa zawierająca
kwas węglowy
wspaniały środek przeciw chorobom serca, neurastenji i reumatyzmowi

Zasnąć nie można
nie uspokoiwszy nerwów kąpielą jodlową zaprawioną tabletkami
„ABIETIN“
Wpływ kąpieli na cały ustrój nerwowy po prostu **zdumiewający.**
Do nabycia w aptekach, drogerjach, perfumer. lub przez
Zakłady Przemysłowe
Karol Szopper S. A. Bielsko

„Dywan“ Tkalnia dywanów i kilimów, Kraków-Podgórze, Kingi 9, tramw. 8, poleca dywany i kilimy bezkonkurencyjnie tanio. Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów.

2 POKOJE na biuro poszukiwane. Zgłoszenia: Kraków, Skrytka pocztowa 95.

POSZUKUJE SIĘ osoby inteligentnej, w średnim wieku (Żydówki), jako towarzyszki dla starszej pani. Zgłoszenia: Orzeszkowej 9, u właścicielki domu.

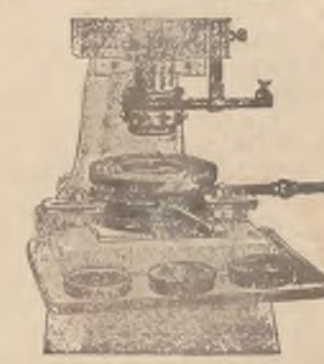
ZASTĘPSTWA fabryk z działu papierowego lub innych na Kraków, Małopolskę lub Polskę przyjmę. Zgłoszenia pod „Reprezentatywny zastępca“ przyjmie Adm. „N. Dziennika“.

PIANINA ARNOLDA FIBIGERA
nadeszły
WŁ. BOLOŃSKI
KRAKÓW
PAŁAC SPISKI.



SÄCHSISCHE CARTONNAGEN-MASCHINEN A.-G.
DRESDEN-A. 16

Saska fabryka nowoczesnych maszyn i aparatów do wyrobu pudełek i wszelkiego rodzaju kartonaży



Fachowa porada, ewent. pokaz maszyn i szczegółowe oferty:

Generalny reprezentant na Rzeczpospolitą Polską
N. MONDERER W KRAKOWIE
SKRYTKA POCZTOWA 124

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKAL SKLEPOWY frontowy, przy ul. Krakowskiej, składający się z 4-ech ubikacyj, do odstąpienia za czynszem dwuletnim. Zgłoszenia pod „Pośrednik“ do Adm. „N. Dziennika“.

SUCCUS MALINOWY około 1.400 kg. po przystępnej cenie zaraz do sprzedania: Silbiger, Bochnia.

PYTEL JAN, ur. 1899 r. w Nagoszynie, pow. Ropczyce, unieważnia skradzioną książeczkę wojskową.

„ANGIELSKIE-HEBRAJSKIE“. Kwalifikowany nauczyciel hebrajski poszukuje odpowiedniej posady. Udziela także lekcji języka angielskiego. Zgłoszenia do „N. Dziennika“ pod „Angielskie-hebrajskie“.

BEZPŁATNE prospekty listownych kursów stenografji, kaligrafji wysyła Redakcja Stenografa, Warszawa, Szczygla 12.

SPÓLNIKA fachowca do wypieku białego pieczywa poszukuje Piekarnia, ul. Kalwaryjska 21.

PRAKTYKANTA z lepszego domu z ukończoną IV gimnazjalną lub IV wydziałową, przyjmie Dom Meblowy M. Pleszowski, Mały Rynek 2.

Zarządczyni

energicznej z odpowiedniemi kwalifikacjami, poszukuje Akcja Ratunkowa dla gruźliczo chorych do schroniska dla ozdrowieńców w Makowie. Zgłoszenia: Zuckerowa, Kraków, ulica Paulińska L. 30. — Telefon Nr. 4675.

ZAPOWIEDZI. Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że: 1) Abraham, Mojżesz Blau, z zawodu kupiec podróżujący, zamieszkały w Berlinie; 2) Reizla Vogel, bez zawodu, zamieszkała w Berlinie, mają zamiar połączyć się węzłem małżeńskim. Obwieszczenie zapowiedzi ma nastąpić w gminie Berlinie i Krośnie w drodze wychodzącej w Krakowie gazety „Nowy Dziennik“. W razie ewent. sprzeciwu w kierunku przeszkód małżeńskich winny nastąpić w ciągu 2-ch tygodni u podpisanego.

Urzędnik Stanu Pruskiego Urzędu Stanu 10-a
Nauck.

Berlin, 12 IV. 1927.

Poszukuje się
rutynow. korespondenta
polsko-niemieckiego, piszącego biegle na maszynie jak również
rutynowanego buchaltera
z dobremi świadectwami.
Zgłosz. tylko pisemne do domu bankowego A. Holzera w Krakowie.



DLACZEGO?!...

Są piękne usta, których nikt nigdy nie ucałuje...
Są piękne kobiety, których się unika...
Są dzielni mężczyźni, którym się nie wiedzie w życiu...

DLATEGO

że nie używają jedynego racjonalnego środka przeciw nieodczuwanemu wyłącznie przez nich samych zapachowi z ust, który czyni obcowanie z nimi nieznośnie przykrem.

FERMENTINA

usuwa przykry zapach z ust, konserwuje zęby, wzmacnia dziąsła i czyni oddech przyjemnym.

Główny skład na Polskę: ROMAN WŁODARSKI, WARSZAWA, UL. LUBECKIEGO L. 5.

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. **Cena Zł. 2·75 za sztukę.** W razie nieotrzymania należy zwrócić się do GŁÓWNEGO SKŁADU NA POLSKĘ. Zamiejscowym wysyła się po otrzymaniu z góry **Zł. 3.** lub **Zł. 3.50** za zaliczeniem.

WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW!

Przedstawiciele na oddzielne miasta na własny rachunek pożądani.

Firm. 1431/26
Spółdz. II. 86.

Ogłoszenie.

Do rejestru spółdzielni wpisano: 1) Numer kolejny wpisu: 1. 2) Bank kredytowo-spółdzielczy w Bochni. Stow. z ogr. odp. Odpowiedzialność za zobowiązania Spółdzielni jest ograniczona do wysokości pięciokrotnej sumy od zgłoszonych udziałów. 3) Przedmiot przedsiębiorstwa: Udzielanie członkom wszelkiego rodzaju pożyczek. Przyjmowanie wkładek oszczędnościowych i lokata kapitałów. Prowadzenie wszystkich czynności, wymienionych art. 81 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 grudnia 1924 o warunkach wykonania czynności bankowych i nadzorze nad temi czynnościami. (Dz. Ust. 1924, Nr. 114, poz. 1018). 4) Wysokość udziału wynosi 10 Zł. (dziesięć), przyczem wpłata na udział następuje albo jednorazowo, albo w 3 ratach w ciągu 3 miesięcy od zadeklarowania. 5) Członkowie Zarządu: Mojżesz Stillman, Szymon Kapellner, Lasar Herzig w Bochni. Zastępcy: Moses Bribram, Szymon Natowicz, Berl Kempler w Bochni. 6) a) Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony; b) pismo przeznaczone do ogłoszeń: „Nowy Dziennik“ w Krakowie; c) rok obrachunkowy pokrywa się z rokiem kalendarzowym; d) Zarząd składa się z 3 członków oraz 3 zastępców. Za Spółdzielnię Zarząd podpisuje w ten sposób, że do firmy podpisujący dołączają swoje podpisy. Na wszelkiego rodzaju zobowiązaniach w imieniu spółdzielni powinny być umieszczone podpisy 2 członków Zarządu. To samo dotyczy wszelkich pokwitowań i listów, wysyłanych imieniem spółdzielni; e) ograniczenia Zarządu wymienione w § 33 statutu; f) Zastępców Zarządu wybiera Walne Zgromadzenie; g) przepisy o likwidacji zgodne z ustawą. 8) Data wpisu: 27 października 1926. 9) Wpisano na podstawie Walnego Zgromadzenia z 29 czerwca 1926.

Sąd Okręgowy Cywilny.

Kraków, 21 października 1926

Redaktor naczelny: Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.